

# Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim

Raport z badania

## **Wydawca**

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej  
w Rzeszowie  
ul. Hetmańska 9  
35-045 Rzeszów

## **Zespół redakcyjny**

pod kierunkiem Moniki Bernat  
Z-cy Dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej  
Małgorzata Makarinska  
Piotr Grzech

## **Redakcja**

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie  
Oddział Pomocy Społecznej i Analiz  
ul. Hetmańska 9,  
35-045 Rzeszów  
tel. 17 850 79 20

## **Korekta**

Urszula Kiełczewska

## **Skład, łamanie, wydruk**

**druk-24h.com.pl**  
**DRUKARNIA CYFROWA**

15-523 Białystok, Grabówka  
ul. Szosa Baranowicka 77  
tel. 85 653-78-04  
e-mail: [biuro@partnerpoligrafia.pl](mailto:biuro@partnerpoligrafia.pl)

**Nakład** - 300 egz.

Egzemplarz bezpłatny

ISBN 978-83-63763-80-0

# Spis treści

---

Wprowadzenie .....	5
Czy na pewno eurosieroctwo? Polemika na temat definicji .....	6
Zjawisko eurosieroctwa w świetle prowadzonych badań.....	9
Specyfika badania .....	13
Badanie ilościowe .....	15
Badanie jakościowe .....	18
Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim – analiza wyników.....	19
Wyniki badania ilościowego .....	19
Wyniki badania jakościowego.....	33
Wnioski .....	45
Spis tabel .....	49
Spis schematów i wykresów.....	51
Bibliografia.....	53
Wykaz stron internetowych .....	55



# Wprowadzenie

---

Jednym z nieodzownych elementów prawidłowego funkcjonowania człowieka jest praca, dzięki której może się rozwijać i dobrze funkcjonować w społeczeństwie<sup>1</sup>. Aby poprawić sytuację finansową swojej rodziny, rodzice niejednokrotnie decydują się na migracje zagraniczne w celach zarobkowych. Z raportu Polskiej Akademii Nauk *Społeczne skutki poakcesyjnych migracji ludności Polski* wynika, że najbardziej intensywny odpływ ludności z Polski nastąpił w pierwszych latach po akcesji do Unii Europejskiej (UE). Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej okazało się bezprecedensowym wydarzeniem, gdyż otworzyło rynki pracy państw europejskich dla przeciętnego obywatela Polski<sup>2</sup>. Łatwość przekraczania granic, większe możliwości zarobkowe i możliwość swobodnego poruszania się na obszarze Unii Europejskiej były głównymi przyczynami, które skłoniły tysiące rodaków do wyjazdów zagranicznych<sup>3</sup>. Wśród migrantów przeważały osoby pozostające w związku małżeńskim i posiadające dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym<sup>4</sup>. Niegdyś kobiety towarzyszyły mężczyznom lub dołączały do nich. Współczesne kobiety coraz częściej migrują samodzielnie. Stanowią ponad połowę migrantów. Przyczyny tkwią nie tylko w mentalnym i życiowym oderwaniu losów kobiet od losów mężczyzn, ale w zapotrzebowaniu świata na „kobietą” pracę. Kobiety są bardziej poszukiwane na rynkach pracy niż mężczyźni w związku z rozwojem trzeciego sektora gospodarki oraz zapotrzebowaniem na prace związane z usługami opiekuńczymi, porządkowymi. Kobiety zaczęły odgrywać kluczową rolę

<sup>1</sup> *Zjawisko eurosieroctwa w świetle badań statystycznych i w opiniach społecznych*, dr Barbara Skoczyńska-Prokopowicz, Kultura – Przemiany – Edukacja, t. III (2015), [www.repozytorium.ur.edu.pl](http://www.repozytorium.ur.edu.pl)

<sup>2</sup> *Społeczne skutki poakcesyjnych migracji ludności polski*, Raport Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2014, [www.wp.ujd.edu.pl](http://www.wp.ujd.edu.pl)

<sup>3</sup> *Eurosieroctwo jako problem społeczno-moralny*, M. Królczyk, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Teologia i Moralność Nr 2 (14), 2013, [www.pressto.amu.edu.pl](http://www.pressto.amu.edu.pl)

<sup>4</sup> *Uczniowie z rodzin migracyjnych w szkole*, A. Dąbrowska, E. M. Szumilas, Seria Profilaktyka, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2017 r., [www.ore.edu.pl](http://www.ore.edu.pl)

we wszystkich typach migracji międzynarodowych, zwłaszcza w migracjach zarobkowych<sup>5</sup>.

Rodziny migracyjne stają w obliczu złożonej sytuacji wychowawczej, w której skala negatywnych skutków wyjazdu zależy od zastosowanych strategii radzenia sobie w sytuacji rozłąki. Podstawowym wyzwaniem jest zrozumienie (lub jego brak) nowej rzeczywistości rodzinnej związanej z wyjazdem rodzica oraz zaakceptowaniem motywu tego wyjazdu. Dotyczy to zarówno dzieci, którym nowa sytuacja powinna być rzetelnie przedstawiona, jak i osób dorosłych, niejednokrotnie utożsamiających wyjazd wyłącznie z korzyściami, a nie z następstwami negatywnymi. W wypadku dzieci sytuacja jest wyjątkowo trudna, ponieważ zawsze potrzebują one bliskości rodzica/rodziców i oparcia w nich oraz oczekują bezpośredniej relacji, troski i opieki<sup>6</sup>.

### **Czy na pewno eurosieroctwo? Polemika na temat definicji**

---

„Mianem *eurosieroctwa* psychologowie określają zjawisko pozostawiania w kraju dzieci przez rodziców wyjeżdżających za granicę [...] dzieci pozbawione stałego kontaktu nawet z jednym z rodziców czują się jak sieroty”<sup>8</sup>. Natomiast według S. Kozaka eurosieroctwo to „fakt nieposiadania przez kogoś (niepełnoletniego) obojga rodziców lub jednego rodzica, którzy opuścili kraj w poszukiwaniu pracy”<sup>9</sup>.

S. Kozak podał trzy stopnie eurosieroctwa<sup>10</sup>:

- ◆ stopień najwyższy – brak kontaktu dziecka z rodzicami naturalnymi, jego losem kierują obcy ludzie;
- ◆ stopień średni – rodzice sporadycznie i nieregularnie kontaktują się z dzieckiem;
- ◆ stopień najniższy – rodzice interesują się dzieckiem, spotykają się z nim, kupują mu prezenty. Dziecko nadal pozostaje pod opieką osób niespokrewnionych z rodziną.

<sup>5</sup> W. Danielewicz, *Rodzina ponad granicami – Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2010.

<sup>6</sup> *Spoleczne skutki poakcesyjnych migracji ludności polski*, Raport Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2014, [www.wp.ujd.edu.pl](http://www.wp.ujd.edu.pl)

<sup>7</sup> W ramach niniejszego badania terminu eurosieroctwo użyto w znaczeniu podanym przez Stanisława Kozaka.

<sup>8</sup> *Sytuacja eurosierot w opiniach opiekunów zewnętrznych*, M. S. Kruk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Edukacja Humanistyczna nr 1 (36), 2017, Szczecin 2017, [www.cejsh.icm.edu.pl](http://www.cejsh.icm.edu.pl)

<sup>9</sup> *Sytuacja dziecka w rodzinie migracyjnej*, K. Tarka, Rozprawy i materiały, Studia i prace pedagogiczne 2014 (1), [www.docplayer.pl](http://www.docplayer.pl)

<sup>10</sup> *Zjawisko eurosieroctwa w świetle badań statystycznych i w opiniach społecznych*, dr Barbara Skoczyńska-Prokopowicz, Kultura – Przemiany – Edukacja, t. III (2015), [www.repozytorium.ur.edu.pl](http://www.repozytorium.ur.edu.pl)

W literaturze przedmiotu eurosieroctwo często traktowane jest jako sieroctwo społeczne. Według oficjalnych rządowych dokumentów z lat osiemdziesiątych sieroctwo społeczne definiowane jest jako „stan, w którym dziecko posiada jedno lub dwoje rodziców niewywiązujących się z podstawowych obowiązków opiekuńczo-wychowawczych”. Natomiast S. Kozak upatruje przyczyn sieroctwa społecznego w nieprawidłowym funkcjonowaniu rodzin, które powodowane jest przez brak troski o dziecko, przestępczość, demoralizację rodziców lub poważne problemy opiekuńczo-wychowawcze<sup>11</sup>. Takie pojęcie jest silnie stygmatyzujące. Definicje te budzą pewne kontrowersje, ponieważ brakuje jasnych kryteriów diagnozy zjawiska, co pozwala na używanie tych terminów zbyt szeroko, bez precyzowania czynników, które znacząco różnicują sytuację dzieci<sup>12</sup>. Według B. Walczaka nazywanie ogółu dzieci z rodzin migracyjnych (euro-)sierotami jest nonsensem. Po pierwsze, dlatego że migracja nie oznacza automatycznie zaburzenia więzi między rodzicem migrantem a dzieckiem (nie wspominając o drugim rodzicu, zazwyczaj pozostającym w domu). Formalnie rzecz biorąc, o sieroctwie możemy mówić wtedy, kiedy dziecko jest przekazane pod opiekę rodziny zastępczej lub placówki opiekuńczo-wychowawczej<sup>13</sup>.

W prasie i publikacjach spotykamy liczne artykuły opisujące problem eurosieroctwa i złą sytuację dzieci migrantów. Wyłania się z nich obraz matki czy ojca, którzy opuścili rodzinę i zostawiają swoje dziecko bez opieki. S. Urbańska uważa, że takie definiowanie pojęcia eurosieroctwa wydobywa z zaistniałej rzeczywistości negatywne elementy i pomija wiele prawd o rodzicach migrujących. „Szczególnie piętnowane są matki. Mimo że ocenia się oboje rodziców, obojga płci, to jednak figura nieobecnej matki, częściej niż figura nieobecnego ojca, jest używana do zilustrowania tez o dramacie eurosieroctwa<sup>14</sup>.

W odpowiedzi na dyskusje Ministerstwo Edukacji Narodowej określiło eurosieroctwo jako „sytuację, w której emigracja zarobkowa rodziców/rodzica powoduje burzenie podstawowych funkcji rodziny, takich jak: zapewnienie

<sup>11</sup> „Eurosieroctwo” jako skutek migracji zarobkowej, J. Stańczyk, Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy nr 17(4)/2015, cejsh.icm.edu.pl

<sup>12</sup> *Sytuacja eurosierot w opiniach opiekunów zewnętrznych*, M. S. Kruk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Edukacja Humanistyczna nr 1 (36), 2017, Szczecin 2017, www.cejsh.icm.edu.pl

<sup>13</sup> B. Walczak, *Migracje rodzicielskie*, [w:] Szkoła wobec mobilności zawodowej rodziców i opiekunów – Niezbędnik nauczyciela, Zeszyty metodyczne, Warszawa 2008.

<sup>14</sup> *Sytuacja eurosierot w opiniach opiekunów zewnętrznych*, M. S. Kruk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Edukacja Humanistyczna nr 1 (36), 2017, Szczecin 2017, www.cejsh.icm.edu.pl

ciągłości procesu socjalizacji, wsparcia emocjonalnego dziecka i transmisji kulturowej”<sup>15</sup>.

W związku z powyższym uznanie każdego dziecka, którego przynajmniej jeden z rodziców wyjechał poza granice kraju, za eurosierotę jest błędne<sup>16</sup>. Według S. Kaczora i T. Z. Garlei powinno się zaprzestać używania terminu eurosieroctwo, gdyż stygmatyzuje on rodziców migrantów, przedstawiając ich jako „rodziców sierot”, co w konsekwencji może prowadzić do utworzenia się przekonania, że rodzice migracyjni to rodzice „innej, gorszej kategorii”<sup>17</sup>. Większość decyzji migracyjnych to jednak racjonalne działania, podejmowane dla podniesienia jakości życia (czasem dla osiągnięcia minimum egzystencji) rodziny. W większości przypadków emigrant działa dla dobra swoich bliskich, utożsamianie go więc z czynnikiem destrukcyjnym jest po prostu niesprawiedliwe<sup>18</sup>.

Migracja zarobkowa stała się nowym stylem życia polegającym na tym, że większość czasu jeden z małżonków spędza za granicą, wizytując dom średnio raz w miesiącu. Wielkie znaczenie ma czas trwania pobytu za granicą. Kilka miesięcy rozłąki można jakoś nadrobić, jednak kilkunastu lat prawie nigdy<sup>19</sup>. Analizując sytuację dzieci z rodzin migracyjnych, badacze zwracają uwagę na życie rodzinne, gdyż właśnie ono jest odbiciem tej rzeczywistości. Zdaniem W. Danielewicz sytuacja, w jakiej znajdują się dzieci z tych rodzin, jest złożona i zależy od wielu czynników. Należą do nich między innymi: nieobecność matki, ojca lub obojga rodziców, wiek dzieci, miejsce, a także czas pobytu za granicą, stosunek emocjonalny dzieci wobec rodziców przebywających za granicą, sytuacja materialna rodziny<sup>20</sup>. Istotne znaczenie ma również rodzaj i częstotliwość kontaktów z nieobecnym rodzicem (lub rodzicami), a także relacje interpersonalne z opiekunami.

<sup>15</sup> Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 6472 w sprawie dzieci wychowujących się chociażby bez jednego rodzica, który wyjechał z Polski do pracy za granicę – tzw. eurosierot, [www.orka2.sejm.gov.pl](http://www.orka2.sejm.gov.pl)

<sup>16</sup> *Zjawisko eurosieroctwa w świetle badań statystycznych i w opiniach społecznych*, dr Barbara Skocznyńska-Prokopowicz, *Kultura – Przemiany – Edukacja*, t. III (2015), [www.repozytorium.ur.edu.pl](http://www.repozytorium.ur.edu.pl)

<sup>17</sup> „Eurosieroctwo” jako skutek migracji zarobkowej, J. Stańczyk, *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy* nr 17(4)/2015, [www.cejsh.icm.edu.pl](http://www.cejsh.icm.edu.pl)

<sup>18</sup> B. Walczak, *Migracje rodzicielskie*, [w:] *Szkola wobec mobilności zawodowej rodziców i opiekunów – Niezbędnik nauczyciela*, *Zeszyty metodyczne*, Warszawa 2008.

<sup>19</sup> *Eurosieroctwo jako problem społeczno-moralny*, M. Królczyk, *Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Teologia i Moralność* Nr 2(14), 2013, [www.pressto.amu.edu.pl](http://www.pressto.amu.edu.pl)

<sup>20</sup> *Zjawisko eurosieroctwa w świetle badań statystycznych i w opiniach społecznych*, dr Barbara Skocznyńska-Prokopowicz, *Kultura – Przemiany – Edukacja*, t. III (2015), [www.repozytorium.ur.edu.pl](http://www.repozytorium.ur.edu.pl)



# Zjawisko eurosieroctwa w świetle prowadzonych badań

---

Ogólnopolskie badania dotyczące skali rodzin funkcjonujących na odległość z powodu migracji ekonomicznej rodziców oraz sytuacji życiowej uczniów z tych środowisk prowadzone były dwukrotnie: w 2008 roku i w 2014 roku na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka oraz w 2016 roku na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Wyniki diagnozy przeprowadzonej w roku 2008 pozwoliły na przybliżenie faktycznych konsekwencji rozłąki w odniesieniu do charakterystyki migracji rodzicielskich i oszacowanie skali zjawiska. Celem drugiego projektu – z roku 2014 – była natomiast diagnoza rodzinnej i szkolnej sytuacji dzieci migrantów oraz rozpoznanie dynamiki przemian w porównaniu do badań z 2008 roku. Rozpoznanie prowadzono wśród uczniów oraz w gronie kadry pedagogicznej. Okazało się, że uczniowie są najbardziej wiarygodnym źródłem danych, gdyż pedagodzy szkolni powtarzali zazwyczaj obiegowe opinie na temat rodzin migracyjnych, często nacechowane tzw. paniką moralną.

Bartłomiej Walczak, autor raportu z badań przeprowadzonych w 2008 roku i 2014 roku, dokonał analizy zgromadzonych danych i opracował interesujący materiał merytoryczny, na podstawie którego można między innymi wnioskować, że:

- ◆ jedna piąta uczniów żyje w rodzinach migracyjnych (2014 r.), co oznacza spadek o siedem punktów w stosunku do poprzednich badań (2008 r.);
- ◆ długotrwałej rozłąki (powyżej dwunastu miesięcy) z rodzicami doświadcza 3,2% ogółu badanych uczniów z terenu Polski, największa jest liczba migracji krótkotrwałych, tzw. sezonowych (do dwóch miesięcy);

- ◆ głównym powodem decyzji o opuszczeniu kraju przez matki i ojców są wciąż względy ekonomiczne, przy czym najczęściej w celach zarobkowych migrują ojcowie;
- ◆ najbardziej niekorzystne dla dziecka są podwójne migracje, czyli sytuacje pozostawiania dzieci w kraju bez obydwojga rodziców, gdyż okoliczności te wywołują zaburzenia związane z brakiem poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji;
- ◆ najważniejszy dylemat, przed jakim staje rodzic zamierzający podjąć zatrudnienie poza granicami Polski, dotyczy kwestii związanych z opieką nad dziećmi pozostającymi w kraju;
- ◆ niewystarczająca jest wiedza kadry pedagogicznej na temat skutków (pozytywnych i negatywnych), jakie przynosi dziecku rozłąka z najbliższymi;
- ◆ nie są znane czynniki determinujące negatywne konsekwencje migracji;
- ◆ niezbędna jest cykliczność badań pozwalających na monitorowanie stanu rodzin rozłączonych przestrzennie oraz sytuacji życiowej uczniów;
- ◆ rezultaty badań, oparte na opinii kadry pedagogicznej, wykazują negatywny związek pomiędzy nieobecnością rodziców a wynikami w nauce i problemami wychowawczymi.

Autor, odnosząc się do wyników badań, przestrzega jednak przed generalizowaniem skrajnych przypadków na całą grupę uczniów z rodzin migracyjnych. Swoje stanowisko uzasadnia, stwierdzając, że pedagodzy szkolni, nauczyciele, wychowawcy i dyrektorzy szkół mogą odtwarzać stereotypy konsekwencji migracji zarobkowych, modelujących postrzeganie i interpretację kariery edukacyjnej uczniów.

Ponadto wyniki badań pokazują również, że strategie realizacji podstawowych funkcji rodziny nie ulegają zmianie w sytuacjach, kiedy migrantem jest ojciec – co dotyczy większości rodzin funkcjonujących na odległość. Matki wchodzą wówczas w kulturową rolę mężczyzny i przejawiają między innymi dbałość o zachowanie kontroli nad dziećmi<sup>21</sup>.

Począwszy od 2010 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej (MEN) monitoruje sytuację dzieci z rodzin rozłączonych przestrzennie. Najnowsze wyniki badań zleconych przez MEN pochodzą z października 2016 roku<sup>22</sup>. Zostały one opublikowane w raporcie Ośrodka Rozwoju Edukacji pt. *Uczniowie z rodzin*

<sup>21</sup> *Uczniowie z rodzin migracyjnych w szkole*, A. Dąbrowska, E. M. Szumilas, Seria Profilaktyka, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2017 r., [www.ore.edu.pl](http://www.ore.edu.pl)

<sup>22</sup> Badania realizowane były na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach rządowego programu „Bezpieczna i Przyjazna Szkoła” na lata 2014–2016.

*migracyjnych w szkole* i dotyczyły sześciu województw (wielkopolskiego, pomorskiego, zachodniopomorskiego, podlaskiego, małopolskiego, lubuskiego) – trzech o największej i trzech o najmniejszej skali bezrobocia. Zgromadzone rezultaty badawcze dotyczące ilości rodzin migracyjnych świadczą o dużej rozbieżności pomiędzy danymi oficjalnymi a stanem faktycznym. Według danych Systemu Informacji Oświatowej (SIO) we wrześniu 2016 roku liczba uczniów z rodzin rozłączonych przestrzennie kształtuje się na poziomie 5,89%. Wskaźnik uzyskany na podstawie diagnozy prowadzonej wśród uczniów to 19,9%. Autorki publikacji podają, że w skali całego kraju liczba uczniów z rodzin migracyjnych może sięgać 640 tysięcy.

Analiza materiału pozwoliła wysnuć następujące wnioski:

- ◆ niewystarczająca jest informacyjno-edukacyjna aktywność szkoły w kwestiach formalnoprawnych dotyczących ustanowienia opieki nad dzieckiem w sytuacji wyjazdu rodzica/rodziców do pracy za granicę;
- ◆ ponad 50% badanej populacji ujawniło, że decyzja rodzica o migracji zarobkowej wzbudziła u nich negatywne emocje takie jak niepokój, lęk, poczucie osamotnienia, a jednocześnie uczniowie zadeklarowali, że mogą liczyć na wsparcie najbliższych członków rodziny;
- ◆ wśród uczniów z rodzin migracyjnych ujawniły się zaburzone zachowania dotyczące głównie relacji interpersonalnych, występujące przede wszystkim w środowiskach uczniów, których samotnie wychowujący rodzic jest migrantem zarobkowym;
- ◆ największą liczbę wśród uczniów ze środowisk migracyjnych stanowią ci uczniowie, których rodziny są rozdzielone przestrzennie od dwóch lat;
- ◆ najczęściej wskazywane przez uczniów trudności związane z nieobecnością rodzica lub rodziców dotyczą emocji takich jak samotność, tęsknota i bezradność;
- ◆ uczniowie z rodzin migracyjnych najbardziej potrzebują wsparcia w postaci zagospodarowania czasu wolnego, pomocy w wypełnianiu obowiązków szkolnych.

Obszar badań nad zjawiskiem migracji z powodów ekonomicznych jest wciąż otwarty na nowe doniesienia, gdyż temat ten nie jest do końca rozpoznany<sup>23</sup>.

<sup>23</sup> *Uczniowie z rodzin migracyjnych w szkole*, A. Dąbrowska, E. M. Szumilas, Seria Profilaktyka, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2017 r., [www.ore.edu.pl](http://www.ore.edu.pl)



# Specyfika badania

---

W 2017 roku Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie zlecił przeprowadzenie części terenowej badania pn. **Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim**. Badanie realizowane było w szkołach podstawowych publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkoły publicznej z wyłączeniem szkół specjalnych. Respondentami byli zarówno uczniowie klas V i VI, jak i pedagodzy zatrudnieni w szkołach podstawowych funkcjonujących na terenie województwa podkarpackiego.

Głównym celem badania było zdiagnozowanie skali zjawiska eurosieroctwa wśród uczniów szkół podstawowych z terenu województwa podkarpackiego, natomiast szczegółowy zakres zagadnień badawczych obejmował następujące kwestie:

- ◆ dane dotyczące liczby dzieci, których rodzice przebywają za granicą;
- ◆ miejsce wyjazdu rodziców do pracy zarobkowej;
- ◆ sprawowanej opieki nad dziećmi w czasie nieobecności rodziców;
- ◆ skutków nieobecności rodziców na co dzień i jej wpływu na rozwój dziecka;
- ◆ zapobieganie występowaniu negatywnych skutków emigracji rodziców;
- ◆ gromadzenie przez szkołę informacji dotyczących wyjazdów za granicę rodziców uczniów;
- ◆ działania mające na celu zapobieganie negatywnym skutkom emigracji rodziców;
- ◆ współpraca szkoły z innymi instytucjami w ww. zakresie.

Próba badawcza wylosowana została w oparciu o dostępny operat - bazę zawierającą liczbę uczniów oraz dane teadresowe szkół podstawowych funkcjonujących na terenie województwa podkarpackiego<sup>24</sup>.

---

<sup>24</sup> Baza: Centrum Informatyczne Edukacji, stan na dzień 30 września 2016 r.

Sposób doboru próby był następujący:

- ◆ w każdym powiecie województwa podkarpackiego zostały wylosowane szkoły podstawowe;
- ◆ spośród wylosowanych szkół wylosowane zostały oddziały klas (w przypadku gdy w danej szkole jest tylko jeden oddział V lub VI klasy, badanie zostało przeprowadzone w tym oddziale);

ponadto

- ◆ liczba uczniów V klas z danego powiatu była proporcjonalna do ogólnej liczby uczniów uczęszczających do tego typu klas w tym powiecie, podobnie liczba uczniów VI klas z danego powiatu była proporcjonalna do ogólnej liczby uczniów uczęszczających do tego typu klas w tym powiecie.

W oparciu o dane statystyczne na temat populacji uczniów w poszczególnych klasach w powiatach województwa podkarpackiego określono minimalne liczebności prób badawczych uczniów w danym powiecie. Szczegółowy rozkład prób zakładanych i osiągniętych w poszczególnych powiatach przedstawia poniższa tabela.

Tabela nr 1. Liczebności prób zakładanych i osiągniętych w poszczególnych powiatach

Powiat	Zakładane liczebności prób badawczych		Osiągnięte liczebności prób badawczych	
	Klasa V	Klasa VI	Liczba ankiet z klasy V	Liczba ankiet z klasy VI
bieszczadzki	7	6	12	11
brzozowski	20	22	21	22
dębicki	38	43	51	48
jarosławski	31	36	42	41
jasielski	33	34	51	27
kolbuszowski	16	18	22	18
m. Krosno	11	13	16	13
krośnieński	32	32	44	41
leski	6	7	21	22
leżajski	18	20	23	30
lubaczowski	15	17	17	25
łańcucki	23	24	20	23
mielecki	38	42	51	62

niżański	17	18	36	35
przemyski	20	20	33	31
m. Przemysł	15	15	28	24
przeworski	25	24	25	24
ropczycko-sędziszowski	23	24	23	26
rzeszowski	46	54	57	54
m. Rzeszów	46	51	68	57
sanocki	26	26	25	27
stalowowolski	28	28	40	34
strzyżowski	17	19	21	20
m. Tarnobrzeg	12	12	23	20
tarnobrzesci	13	15	13	22
<b>Suma</b>	<b>577</b>	<b>620</b>	<b>783</b>	<b>757</b>

Źródło: opracowanie własne.

## Badanie ilościowe

Jedną z metod zastosowaną w badaniu była metoda ilościowa z zastosowaniem ankiety audytoryjnej. Realizacja badania z wykorzystaniem tej techniki polegała na samodzielnym wypełnieniu ankiety przez uczniów V oraz VI klas szkół podstawowych. Należy zaznaczyć, że wykorzystanie tej techniki było uzasadnione ze względu na grupę uczniów biorących udział w badaniu, którzy przebywali w tym samym miejscu. Poza tym, ankieta audytoryjna jest również optymalnym narzędziem do pozyskiwania danych dotyczących kwestii społecznie drażliwych. W przypadku niniejszego badania pozwoliła uczniom uniknąć bezpośredniego kontaktu z ankierem, z którym niekoniecznie mogliby chcieć rozmawiać na temat związany z nieobecnością rodziców w ich codziennym życiu. Ponadto zapewniła badanym poczucie bezpieczeństwa i anonimowości podczas udzielania odpowiedzi. Rola ankiera ograniczona była jedynie do wręczenia kwestionariusza ankiety, udzielenia instruktarzu objaśniającego sposób uzupełnienia arkusza, kontrolowania przebiegu badania i odebrania kwestionariusza od uczniów.

Tabela nr 2. Podział respondentów ze względu płeć i klasę

Płeć	Klasa V		Klasa VI		Ogólna liczba uczniów
	Liczba	Procent	Liczba	Procent	
dziewczyna	395	50,4%	377	49,8%	<b>772</b>
chłopak	388	49,6%	379	50,1%	<b>767</b>
b.d.	0	0%	1	0,1%	<b>1</b>
<b>Suma</b>	<b>783</b>	<b>100%</b>	<b>757</b>	<b>100%</b>	<b>1 540</b>

Źródło: opracowanie własne.

Badaniem ilościowym zostało objętych 1540 uczniów V i VI klas szkół podstawowych z terenu województwa podkarpackiego. Rozkład uczniów ze względu na płeć i klasę, do której uczęszczają, prezentuje poniższa tabela.

Podział uczniów biorących udział w badaniu ze względu na płeć jest porównywalny z niewielką przewagą dziewcząt. Na jednej ankiecie badany nie zaznaczył informacji o płci. Również rozkład procentowy dziewcząt i chłopców w ramach danej klasy w stosunku do ogólnej liczby badanych jest podobny. O 1,6% uczniów było więcej w klasach V.

Tabela nr 3. Udział dziewcząt i chłopców w ogólnej liczbie badanych ze względu na klasę, do której uczęszczają

Płeć	Klasa V	Klasa VI	Suma
dziewczyna	25,6%	24,5%	<b>50,1%</b>
chłopak	25,2%	24,6%	<b>49,8%</b>
b.d.	0,0%	0,1%	<b>0,1%</b>
<b>Suma</b>	<b>50,8%</b>	<b>49,2%</b>	<b>100%</b>

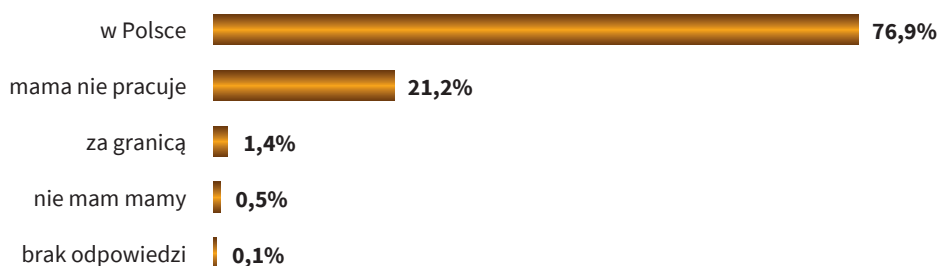
Źródło: opracowanie własne.

W celu dokonania analizy danych pozyskanych w trakcie badania, dotyczących zjawiska eurosieroctwa, niezbędne jest wyodrębnienie grupy uczniów, których co najmniej jedno z rodziców pracuje za granicą.



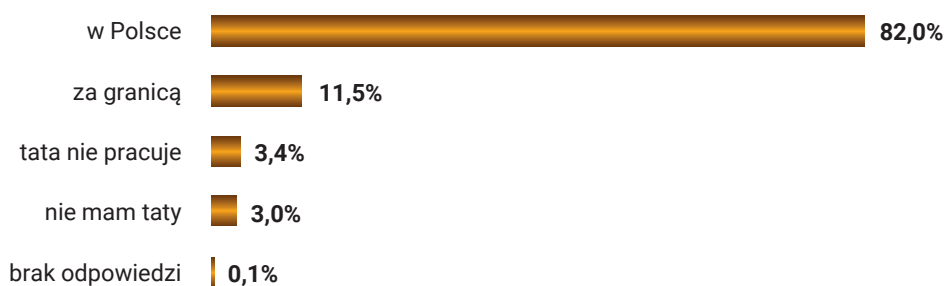
Wyniki badania pokazują, że na 1540 uczniów (którzy wzięli udział w badaniu) zdecydowana większość - 76,9% - matek pracuje w kraju, natomiast 1,4% respondentów w kwestionariuszu zaznaczyło, że mama pracuje za granicą. Nieco inaczej prezentują się dane dotyczące wyjazdu drugiego rodzica. Zdecydowanie więcej ojców wyjechało poza granice kraju w celach zarobkowych. Więcej też ojców pracuje w kraju. Taki rozkład procentowy spowodowany jest nie tylko częstszymi wyjazdami ojców do pracy za granicę, ale też większym udziałem niepracujących matek wśród badanych uczniów. Należy tutaj zaznaczyć, że wskaźniki procentowe dotyczące pracy poza granicami Polski matek i ojców nie sumują się, gdyż w grupie badanych byli też uczniowie, którzy doświadczyli jednoczesnej bądź naprzemiennej nieobecności obojga rodziców.

Wykres nr 1. Gdzie aktualnie pracuje Twoja mama?



Źródło: opracowanie własne.

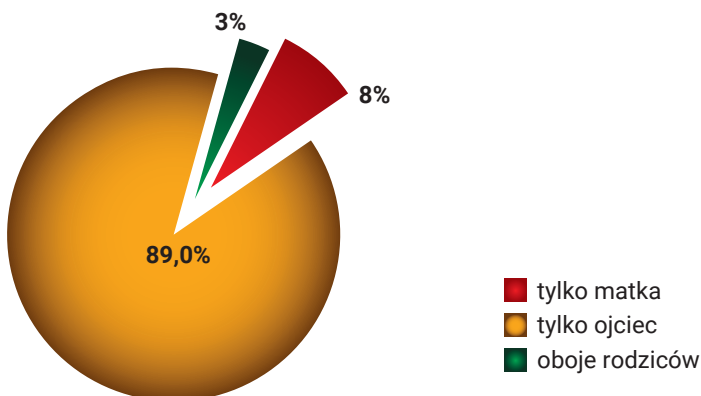
Wykres nr 2. Gdzie aktualnie pracuje Twój tata?



Źródło: opracowanie własne.

Z zebranego materiału wynika, że spośród 1540 uczniów biorących udział w badaniu, 193 uczniów (tj. 12,5% ogółu badanych) posiada jednego lub oboje rodziców, którzy do pracy wyjechali za granicę – i na tej grupie respondentów skupiona zostanie niniejsza analiza.

Wykres nr 3. Rozkład procentowy rodziców, którzy wyjechali za granicę w celach zarobkowych



Źródło: opracowanie własne.

Powyższy wykres przedstawia strukturę wyjazdów rodziców. Najczęściej migrują ojcowie, co stanowi niecałe 90% wyjeżdżających (tak zaznaczyło 171 uczniów), znacznie mniej uczniów (16 osób) wskazało, że wyjeżdżają matki, natomiast 3% (tj. 6 uczniów) zaznaczyło, że oboje rodzice wyjechali za granicę.

## Badanie jakościowe

Kolejną metodą zastosowaną w badaniu była metoda jakościowa, realizowana w formie wywiadów pogłębionych (IDI)<sup>25</sup> z pedagogami zatrudnionymi w szkołach podstawowych. Narzędziem badawczym wykorzystanym do przeprowadzenia badania jakościowego był scenariusz wywiadu.

Rozmowa z respondentami przeprowadzona została w cztery osoby, celem uzyskania szczegółowych informacji oraz opinii w zakresie badanego zjawiska. Pozyskane informacje zarejestrowane zostały przy pomocy dyktafonu, a następnie dokonano ich transkrypcji (zapisu nagranego tekstu). Czas trwania jednego wywiadu indywidualnego wynosił średnio 20 minut.

Podczas realizacji badania jakościowego przeprowadzono 28 wywiadów z pedagogami szkół podstawowych, w których wcześniej – na podstawie badania ilościowego – stwierdzono przypadki migracji zarobkowej rodziców.

<sup>25</sup> IDI – Individual In-depth Interview – Pogłębiony wywiad indywidualny.

# Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim

## – analiza wyników

### Wyniki badania ilościowego

Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego niezmiennie najczęstszymi kierunkami emigracji zarobkowej są Niemcy, na drugim miejscu znajduje się Wielka Brytania, a na trzecim Holandia. W końcu 2017 roku poza granicami Polski przebywało czasowo około 2,54 mln mieszkańców naszego kraju, tj. o 25 tys. (1%) więcej niż w 2016 roku<sup>26</sup>. Zauważyć należy, że zwiększenie się ogółu liczby emigrantów z Polski w 2017 roku nastąpiło w całości przez emigrację do krajów europejskich. W tym w szczególności zwiększyła się liczba emigrantów w Wielkiej Brytanii (o 5 tys.), Niemczech (o 15 tys.), Holandii (o 4 tys.).

Tabela nr 4. Liczba Polaków na emigracji w wybranych krajach (w tys.)

	2002	2004	2007	2010	2014	2015	2016	2017
Świat	786	1000	2270	2000	2320	2397	2515	2540
Europa	461	770	1925	1685	2013	2098	2214	2241
w tym:								
Wielka Brytania	24	150	690	580	685	720	788	793
Niemcy	289	385	490	440	614	655	687	703
Holandia	10	23	98	92	109	112	116	120
Irlandia	2	15	200	133	113	111	112	112
Norwegia	–	–	36	50	79	84	85	85

Źródło: Polacy pracujący za granicą w 2018 r. - Raport z badania, NBP Narodowy Bank Polski, Departament Statystyki, Warszawa, 2019 r.

<sup>26</sup> Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004-2017, GUS Informacje sygnałne, listopad 2018 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl)

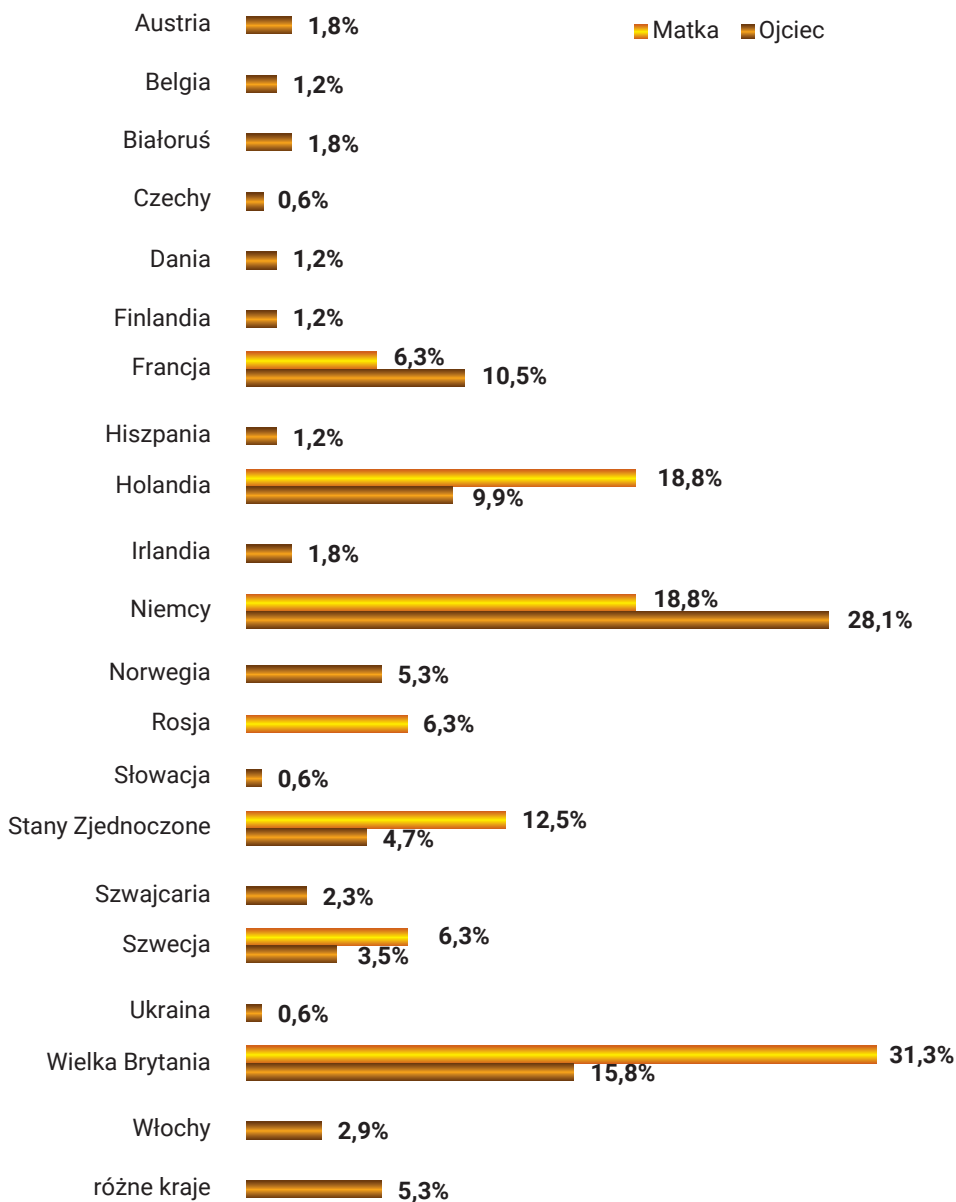
Liczba emigrantów z Polski w Irlandii znacznie spadła po kryzysie w 2008 roku i ustabilizowała się na poziomie nieco ponad 110 tys. osób, natomiast w ostatnich latach obserwowany był dynamiczny wzrost liczby emigrantów z Polski w Norwegii, choć obecnie także w tym kraju liczba emigrantów z Polski ustabilizowała się<sup>27</sup>.

### Wyjazd jednego z rodziców do pracy za granicę

Poniższy wykres prezentuje sytuację, w której nieobecny jest jeden rodzic – matka lub ojciec. Zauważyć należy, że informacje z GUS-u pokrywają się z danymi otrzymanymi w wyniku przeprowadzonego badania w szkołach podstawowych wśród uczniów. Widoczna jest odwrotna relacja wyjazdów matek i ojców do krajów takich jak Wielka Brytania i Niemcy. Kolejnymi krajami, do których często wyjeżdżają matki, to Holandia, Stany Zjednoczone, a także Francja, Rosja i Szwecja. Trzecim najczęstszym kierunkiem wyjazdu dla ojców to Francja, a następnie Holandia, Norwegia i Stany Zjednoczone, Szwecja, Włochy i Szwajcaria. Pozostałe kraje, takie jak Austria, Belgia, Białoruś, Czechy, Dania, Finlandia, Hiszpania, Irlandia, Słowacja czy Ukraina nie przekraczają progu 1,8% wyjeżdżających. Zaznaczyć należy, że 9 ankietowanych nie wskazało konkretnie kraju, w którym pracuje ojciec, lecz udzieliło odpowiedzi *różne kraje, Europa oraz Szwecja i Niemcy, Włochy i Niemcy*. Odpowiedzi te stanowiły łącznie 5,3%.

<sup>27</sup> Polacy pracujący za granicą w 2018 r. - Raport z badania, NBP Narodowy Bank Polski, Departament Statystyki, Warszawa, 2019 r.

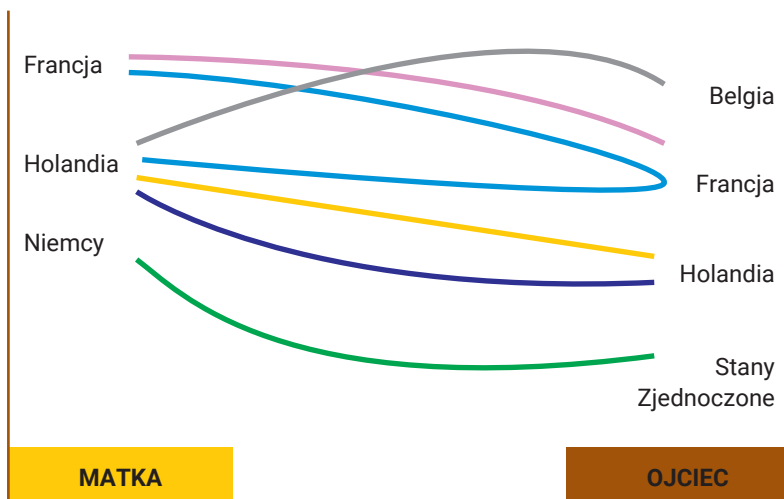
Wykres nr 4. Kierunek wyjazdu jednego z rodziców do pracy za granicę / ■ N=16, ■ N=171/



Źródło: opracowanie własne.

## Wyjazd obojga rodziców do pracy za granicę

Schemat nr 1. Kierunek wyjazdów rodziców, którzy oboje przebywają za granicą

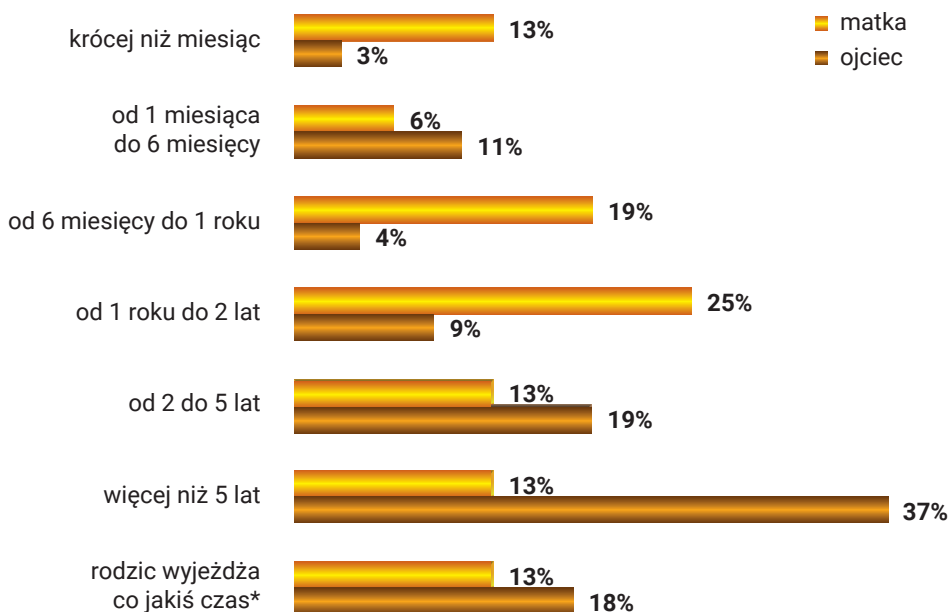


Źródło: opracowanie własne.

Powyższy schemat przedstawia kraje, do których wyjechali obydwój rodzice. Zauważyć można, że w trzech przypadkach zarówno matka, jak i ojciec pracują w tym samym kraju, w innym zaś matka przebywa, jak można się domyślać, naprzemiennie we Francji i Holandii, a ojciec tylko we Francji. Dwa pozostałe przykłady informują o tym, że rodzice pracują w innych krajach, tzn. matka w Niemczech a ojciec w Stanach Zjednoczonych oraz matka w Holandii a ojciec w Belgii.

## Wyjazd jednego z rodziców do pracy za granicę

Wykres nr 5. Okres przebywania za granicą jednego z rodziców /■N=16, ■N=171/



\* Rodzic wyjeżdża co jakiś czas za granicę na miesiąc lub dwa miesiące, a potem wraca na pozostałą część roku.

Źródło: opracowanie własne.

Uczniowie poproszeni zostali o odpowiedź, od jak dawna tata lub mama pracuje za granicą. Najliczniejszą grupę – 37% – stanowią uczniowie, których ojcowie pracują za granicą więcej niż 5 lat, natomiast najmniej liczną, gdy ojciec przebywa za granicą krócej niż miesiąc. W przypadku wyjazdu matek najczęściej uczniów zaznaczyło odpowiedź *od 1 roku do 2 lat*. Taka sama liczba odpowiedzi – 13% – rozkładała się na okresy *od 2 do 5 lat* oraz *więcej niż 5 lat*. Kilkanaście procent stanowi grupa uczniów, którzy odpowiedzieli, że rodzic (odpowiednio matka – 13%, ojciec – 18%) wyjeżdża co jakiś czas do pracy za granicę na miesiąc lub dwa miesiące, a potem wraca na pozostałą część roku.

## Wyjazd obojga rodziców do pracy za granicę

Tabela nr 5. Okres przebywania obojga rodziców za granicą

Uczniowie	Rodzice	Okres przebywania za granicą obojga rodziców						wyjazd co jakiś czas*
		krócej niż miesiąc	od 1 miesiąca do 6 miesięcy	od 6 miesięcy do 1 roku	od 1 roku do 2 lat	od 2 lat do 5 lat	więcej niż 5 lat	
Uczeń 1	Matka							
	Ojciec							
Uczeń 2	Matka							
	Ojciec							
Uczeń 3	Matka							
	Ojciec							
Uczeń 4	Matka							
	Ojciec							
Uczeń 5	Matka							
	Ojciec							
Uczeń 6	Matka							
	Ojciec							

\* Rodzic wyjeżdża co jakiś czas za granicę na miesiąc lub dwa miesiące, a potem wraca na pozostałą część roku.

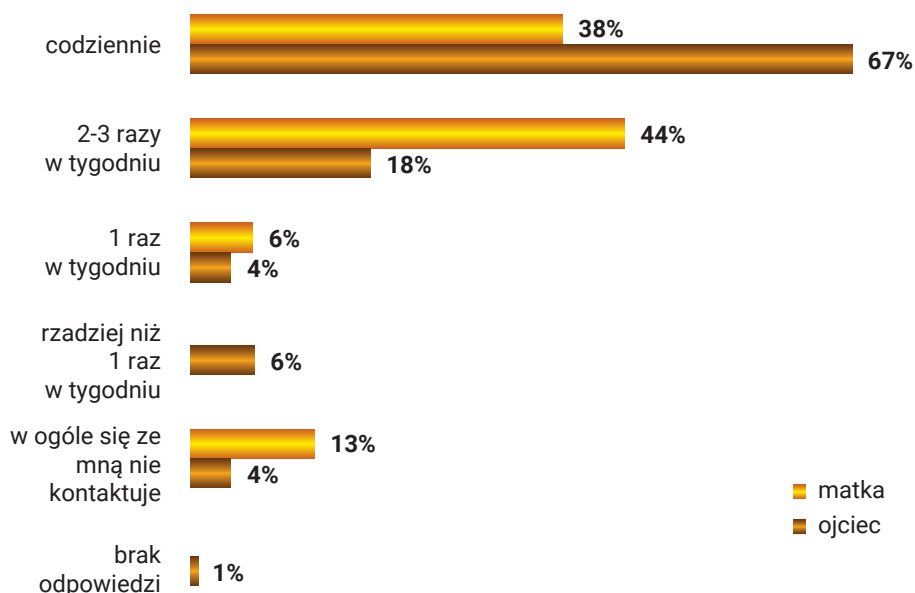
Źródło: opracowanie własne.

Wyjazd obojga rodziców do pracy w innym kraju jest sytuacją najtrudniejszą dla ucznia. Pozostaje on w kraju bez dwóch najbliższych mu osób. Dlatego w tej sytuacji istotne jest, na jak długo rodzice opuszczają swoje dzieci, niestety przeważnie jest to okres od 2 do 5 lat. Poza jednym przypadkiem praktycznie wszyscy uczniowie pozostają bez rodziców ponad rok czasu, w tym jedno dziecko powyżej 5 lat. W najlepszej sytuacji znajduje się uczeń, którego ojciec przebywa za granicą od 6 miesięcy do 1 roku, a matka wyjeżdża co jakiś czas za granicę na miesiąc lub dwa miesiące, a potem wraca na pozostałą część roku.



## Wyjazd jednego z rodziców do pracy za granicę

Wykres nr 6. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Jak często mama/tata, która/-y pracuje za granicą, kontaktuje się z Tobą”? /■N=16, ■N=171/



Źródło: opracowanie własne.

W przypadku nieobecności rodzica, który wyjechał za granicę, utrzymywanie stałych kontaktów z dzieckiem jest niezwykle istotne. Z pomocą przychodzi tutaj wiele nowoczesnych środków komunikacji (telefonia komórkowa, Internet: e-maile, Skype, komunikatory itp.). Ponad połowa ojców pracujących poza granicami kraju utrzymuje codzienny kontakt z dzieckiem, w przypadku matek natomiast największy ich odsetek kontaktuje się ze swoim dzieckiem 2-3 razy w tygodniu.

W dzisiejszych czasach, gdy poziom technologiczny jest tak wysoki, utrzymywanie kontaktów z dzieckiem nie jest trudne, wydaje się więc, że pozostają tylko chęci... Zaznaczyć przy tym należy, że kontakty z dzieckiem są nie tylko prawem nieobecnych na co dzień rodziców, ale też ich obowiązkiem. Jednak w świetle przeprowadzonego badania 13% uczniów zaznaczyło, że mama, która wyjechała za granicę, w ogóle się nie kontaktuje, natomiast w przypadku wyjazdu drugiego rodzica – ojca ucznia – brak kontaktu zaznaczyło 4% respondentów.

## Wyjazd obojga rodziców do pracy za granicę

Tabela nr 6. Częstotliwość utrzymywania kontaktów z dzieckiem obojga rodziców, którzy wyjechali za granicę

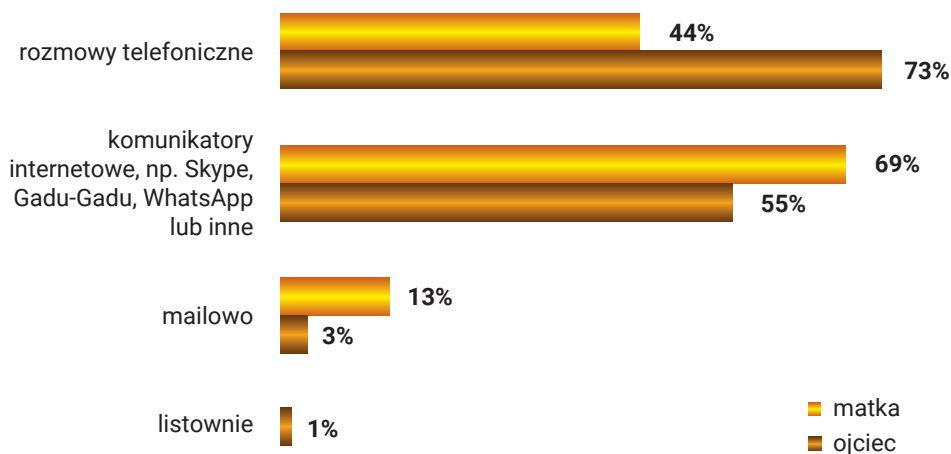
Uczniowie	Rodzice	Częstotliwość utrzymywania kontaktów z dzieckiem				
		codziennie	2-3 razy w tygodniu	1 raz w tygodniu	rzadziej niż 1 raz w tygodniu	brak kontaktu
Uczeń 1	Matka	codziennie				
	Ojciec	codziennie				
Uczeń 2	Matka	codziennie				
	Ojciec	codziennie				
Uczeń 3	Matka			1 raz w tygodniu		
	Ojciec			1 raz w tygodniu		
Uczeń 4	Matka	codziennie				
	Ojciec	codziennie				
Uczeń 5	Matka	codziennie				
	Ojciec					brak kontaktu
Uczeń 6	Matka	codziennie				
	Ojciec	codziennie				

Źródło: opracowanie własne.

Pozytywnym aspektem wśród rodzin, w których oboje rodzice pracują za granicą, jest to, że większość niemal codziennie kontaktuje się z dzieckiem. W jednym przypadku kontaktują się z dzieckiem raz w tygodniu, natomiast inny uczeń nie ma kontaktu z samym ojcem, za to z matką ma codzienny kontakt.

## Wyjazd jednego z rodziców do pracy za granicę

Wykres nr 7. Sposób kontaktowania się z dzieckiem rodzica, który pracuje za granicą /pytanie wielokrotnego wyboru/ ■ N=16, ■ N=171/



Źródło: opracowanie własne.

Powyższy wykres przedstawia procentowe zestawienie odpowiedzi uczniów na pytanie *W jaki sposób rodzic, który pracuje za granicą, kontaktuje się z Tobą?* Należy nadmienić, że tutaj wartości nie sumują się do 100, gdyż pytanie było wielokrotnego wyboru. Jak widać, kontakt telefoniczny częściej wybierają ojcowie niż matki – podaje ponad 70% uczniów, których tata wyjechał za granicę. Matki częściej wybierają komunikatory internetowe jako metodę utrzymywania kontaktu z dzieckiem. Wśród odpowiedzi zaznaczone były również kontakty *listowne*, stanowiły one tylko 1% odpowiedzi w przypadku uczniów, których za granicę w celach zarobkowych wyjechał ojciec.

## Wyjazd obojga rodziców do pracy za granicę

Tabela nr 7. Sposób kontaktowania się z dzieckiem obojga rodziców, którzy wyjechali za granicę /pytanie wielokrotnego wyboru/

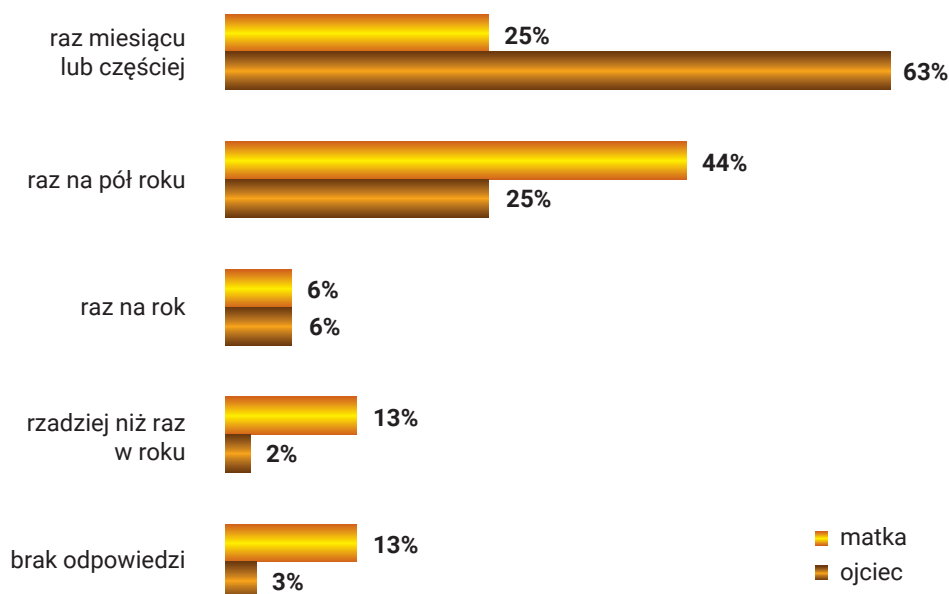
Uczniowie	Rodzice	Sposób kontaktowania się z dzieckiem			
		rozmowy telefoniczne	komunikatory internetowe (np. Skype, Gadu-Gadu, WhatsApp)	mailowo	listownie
Uczeń 1	Matka	■			
	Ojciec	■			
Uczeń 2	Matka	■	■		
	Ojciec	■	■		
Uczeń 3	Matka	■	■		
	Ojciec	■			
Uczeń 4	Matka		■		
	Ojciec		■		
Uczeń 5	Matka	■			
	Ojciec		■		
Uczeń 6	Matka		■		
	Ojciec		■		

Źródło: opracowanie własne.

Sposób kontaktowania to głównie komunikatory internetowe (np. Skype, Gadu-Gadu, WhatsApp) oraz rozmowy telefoniczne. Zaskakujące jest to, że komunikatory internetowe zaczynają przeważać nad rozmowami telefonicznymi.

## Wyjazd jednego z rodziców do pracy za granicę

Wykres nr 8. Częstotliwość przyjazdu do dziecka rodzica, który pracuje za granicą  
/■N=16, ■N=171/



Źródło: opracowanie własne.

Niezwykle istotne jest pozostawanie rodzica w bliskości fizycznej z własnym dzieckiem. Profesor psychologii D. Keltner podkreśla, że fala badań udokumentowała niezwykle dla emocjonalnego i psychicznego zdrowia korzyści, które płyną z dotyku<sup>28</sup>. Te badania sugerują, że dotyk jest prawdziwie fundamentalny dla ludzkiej komunikacji, budowania więzi i zdrowia. Bliskość więc jest naturalną potrzebą, która wpływa na poczucie bezpieczeństwa oraz jest ważna dla prawidłowego rozwoju psychicznego, emocjonalnego, poznawczego i społecznego. Z powyższego wynika, że w przypadku dzieci, których jedno z rodziców (bądź oboje) nie są obecni na co dzień ze względu na fakt, iż pracują poza granicami kraju, potrzeba bliskości pozostanie niezaspokojona.

Wyniki badania pokazują, że wśród uczniów, których jedno z rodziców pracuje za granicą, ponad dwa razy więcej ojców (niż matek) przyjeżdża raz w miesiącu lub częściej do dziecka. Odwrotnie sytuacja wygląda w przypad-

<sup>28</sup> [www.sedzia-rodzinny.pl](http://www.sedzia-rodzinny.pl)

ku przyjazdu do dziecka raz na pół roku – wówczas przyjeżdża więcej matek. Jednakowy odsetek zarówno matek, jak i ojców przyjeżdża raz w roku. Zauważalny jest natomiast mniejszy odsetek ojców (niż matek) przyjeżdżających do własnego dziecka *rzadziej niż raz w roku*, ponieważ – jak wynika z analizy danych – ojcowie przyjeżdżają do dziecka częściej.

### Wyjazd obojga rodziców do pracy za granicę

Tabela nr 8. Częstotliwość przyjazdu do dziecka rodziców, którzy pracują za granicą

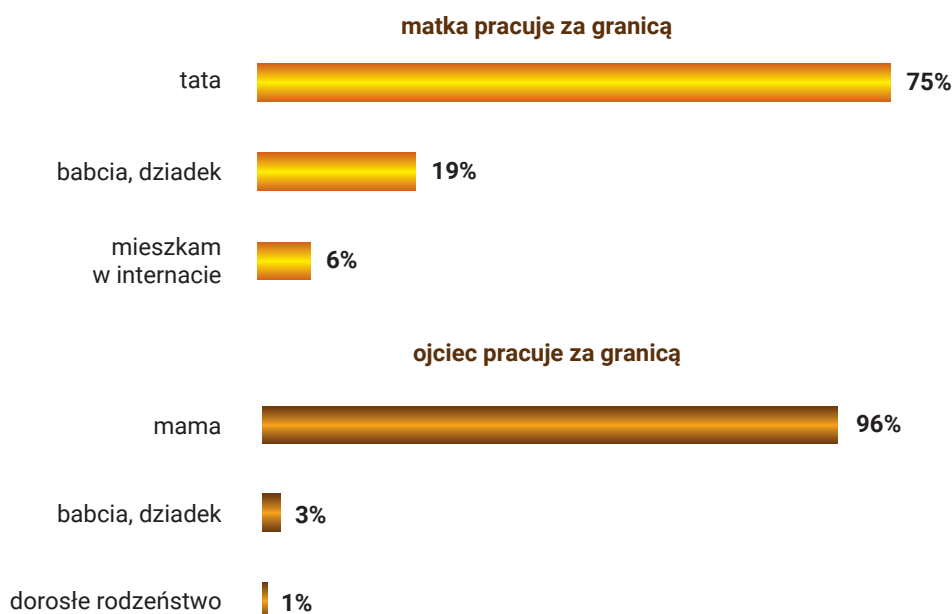
Uczniowie	Rodzice	Częstotliwość przyjazdu do dziecka			
		raz w miesiącu lub częściej	raz na pół roku	raz na rok	rzadziej niż raz na rok
Uczeń 1	Matka	raz w miesiącu lub częściej			
	Ojciec	raz na pół roku			
Uczeń 2	Matka	raz w miesiącu lub częściej			
	Ojciec	raz na pół roku			
Uczeń 3	Matka			raz na rok	
	Ojciec			raz na pół roku	
Uczeń 4	Matka	raz w miesiącu lub częściej			
	Ojciec	raz na pół roku			
Uczeń 5	Matka		raz na pół roku		
	Ojciec			raz na rok	
Uczeń 6	Matka	raz w miesiącu lub częściej			
	Ojciec	raz na pół roku			

Źródło: opracowanie własne.

Pomimo że okres pobytu obojga rodziców za granicą jest przeważnie długi, to jednak starają się oni ten kontakt utrzymać – codziennie dzwonią oraz przyjeżdżają również dosyć często. Tylko w dwóch przypadkach rzadziej odwiedzają swoje dzieci – raz na pół roku i raz na rok.

## Wyjazd jednego z rodziców do pracy za granicę

Wykres nr 9. Opieka sprawowana nad dzieckiem wówczas, gdy jedno z rodziców pracuje za granicą /■N=16, ■N=171/



Źródło: opracowanie własne.

W przypadku emigracji ojca, funkcję „głowy rodziny” najczęściej pełni matka. To ona ponosi odpowiedzialność za wychowanie i zapewnienie opieki dzieciom (np. wspiera je, dyscyplinuje oraz stawia wymagania). Rola ojca zostaje ograniczona do funkcji materialnej. Dzieci postrzegają go jako osobę, która mało wymaga i często nagradza. Natomiast w przypadku gdy za granicę wyjeżdża matka, ciężar codziennych obowiązków spoczywa na ojcu. Mężczyźni znacznie trudniej odnajdują się w nowej sytuacji, dlatego też często korzystają z pomocy najbliższych krewnych. Sprzyja to uporządkowaniu i stabilizacji trudnej sytuacji rodzinnej. Ojcowie twierdzą, że trudno im jest pogodzić życie zawodowe z rodzinnym. W skrajnych przypadkach nadmiar obowiązków i poczucie bezradności sprawia, że ojcowie sięgają po alkohol.

Uczniowie, wypełniając ankietę, zostali poproszeni o wskazanie osoby, która sprawuje nad nimi opiekę podczas gdy jeden z rodziców lub oboje pracują za granicą. W przypadku gdy matka wyjechała za granicę, opiekę nad

dzieckiem przejmuje ojciec – taką odpowiedź wskazało 75% badanych. W odwrotnej sytuacji, gdy za granicą pracuje tata, częściej opiekę nad dzieckiem przejmuje mama (96% odpowiedzi). Wśród uczniów, których mama pracuje za granicą, 1 osoba, która nie ma taty, odpowiedziała, że przebywa w internacie. Uczeń ten nie określił jednak, kto się nim opiekuje, gdy są wakacje, pomimo że kafeteria zawierała również odpowiedź *inna osoba*.

### Wyjazd obojga rodziców do pracy za granicę

W przypadku wyjazdu obojga rodziców rolę opiekunów często przejmują dziadkowie – tak było w czterech przypadkach. Wówczas osoba, pod której opieką pozostaje dziecko, zwana jest opiekunem faktycznym, który nie posiada prawa do opieki nad dzieckiem. Takie prawo przysługuje bowiem jedynie rodzicowi<sup>29</sup>. Niezbędne jest zatem uregulowanie kwestii prawnej w sprawie opieki nad dzieckiem.

Sytuacja, w której opiekę nad dzieckiem sprawują dziadkowie, na pozór wydaje się być idealnym rozwiązaniem. Jednak długotrwałe zamieszkiwanie dzieci tylko z dziadkami bywa niekorzystne wychowawczo. Dziadkowie często ulegają zachciankom wnuków, wykazują dużą nadopiekuńczość, mają problemy z rozwiązywaniem konfliktów z wnukami w wieku młodzieńczym (wynika to z różnic pokoleniowych). Prowadzi to w konsekwencji do zmęczenia i niezadowolenia opiekunów z decyzji rodziców<sup>30</sup>.

W jednym z przypadków opiekę nad uczniem sprawowało dorosłe rodzeństwo. Inna sytuacja dotyczyła ucznia, którego ojciec pracuje od 6 miesięcy do 1 roku, a matka wyjeżdża co jakiś czas za granicę na miesiąc lub dwa miesiące, a potem wraca na pozostałą część roku. Matka podczas swojej obecności w kraju sama sprawuje opiekę nad dzieckiem, natomiast na czas pobytu za granicą powierza je babci.

<sup>29</sup> [www.ii-lo.tarnow.pl](http://www.ii-lo.tarnow.pl)

<sup>30</sup> *Emigracja zarobkowa rodziców a problem euro sieroctwa*, M. Jawna, A. Kaczmarek, Uniwersytet Wrocławski, Ogrody Nauk i Sztuk 2013 (3), [www.cejsh.icm.edu.pl](http://www.cejsh.icm.edu.pl)



## Wyniki badania jakościowego

---

Po przeprowadzeniu badania ilościowego wśród uczniów V i VI klas szkoły podstawowej ustalono, w których szkołach występuje migracja zarobkowa rodziców, tzn. przynajmniej jeden z rodziców ucznia pracuje za granicą. Następnie z tej grupy placówek wylosowano szkoły, w których przeprowadzono badanie jakościowe. Zgodnie z założeniami badania, wywiady indywidualne zostały przeprowadzone z pedagogami zatrudnionymi w szkołach, w których ww. zjawisko występuje, ponieważ są to osoby, które mają największy kontakt z uczniami z różnych klas.

### Gromadzenie przez szkołę informacji o rodzicach uczniów pracujących za granicą

Zdecydowana większość szkół wylosowanych do badania ilościowego zbiera informacje dotyczące rodziców pracujących za granicą: *To znaczy pozytywnie są takie informacje z różnych źródeł, przede wszystkim od samych rodziców, bo zdarzają się takie sytuacje, że rodzice nas informują, że zamierzają, jeszcze przed wyjazdem. Zamierzają wyjechać i też mówią nam, komu powierzą na ten czas opiekę dzieci. To znaczy powiem tak, rzadko się to zdarza, że rodzice nas informują, jeżeli dzieci zostają z drugim rodzicem, bo jakby tutaj nie widzą potrzeby informowania szkoły. Natomiast jeżeli dzieci zostają z dziadkami albo ze starszym rodzeństwem, bo też zdarzały się takie sytuacje, to czasami nas informują* (wywiad 4). Zdarzają się też przypadki, że informację o wyjeździe do pracy za granicę szkoła otrzymuje w trakcie roku szkolnego. Często wychodzi to po prostu w trakcie bieżącej pracy właśnie, że rodzic nas informuje, jeżeli jest jakiś kłopot, rozmawiamy z rodzicem, pytamy o, najczęściej mama przychodzi, więc jeżeli pytamy o tatę, to wtedy po prostu taka informacja wypływa (wywiad 3). W sporadycznych sytuacjach informacje otrzymywane są z innych instytucji, np. od kuratora sądowego (ponieważ niektóre dzieci są objęte nadzorem kuratora), czy też pracowników socjalnych z ośrodka pomocy społecznej. Zbieranie tego typu informacji podyktowane jest troską o ucznia i ma na celu pomoc w tych trudnych dla niego chwilach. O tym, że miejsce pobytu rodziców ma znaczenie dla sytuacji ucznia, wspomina jedna respondentka: *Tak, szkoła gromadzi informacje o uczniach rodziców przebywających za granicą, bo nas uczniowie interesują, nie tyle ich rodzice co uczniowie* (wywiad 2).

## Pobyt rodziców za granicą a rozwój społeczny ucznia

Rodzice, zaspokajając potrzeby dziecka, troszcząc się, opiekując, dają mu poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, to z kolei korzystnie wpływa na jego rozwój. Wspólne rozmowy, spędzanie wolnego czasu, pomoc w wykonywaniu prac domowych, pomoc mają pozytywne znaczenie i wpływają również na zachowanie, rozwój społeczny i funkcjonowanie w grupie rówieśniczej. Oto opinia wyrażona w jednej ze szkół: *Trudno mi powiedzieć, czy te dzieci się jakoś tam izolują. Na pewno mówię, że taka większa niepewność jest w kontaktach społecznych. Nie jest taka łatwość, taka swoboda, bo dzieci są obciążone tym niepokojem, tym lękiem, tym brakiem rodziców* (wywiad 8). Przykład sytuacji w innej szkole: *Mamy takiego chłopca, on jest w trzeciej klasie, u niego tylko tato wyjechał, on jest z mamą i tam też dziadkowie sprawują opiekę, aczkolwiek mama przedtem nie pracowała, a teraz podjęła pracę i też jest częściej nieobecna w domu. I ten chłopiec, jakby przy wielu różnych okazjach, podkreśla, jak mu brak taty, jak on tęskni, jak na przykład rozmawiamy o jakichś miłych chwilach, które tam się dzieciom wydarzyły, to u niego często te miłe chwile są wtedy jak tato wróci, jak może z tatą porozmawiać na Skype, o tego typu rzeczy* (wywiad 4). W większości wywiadów badani podkreślali, że komunikowanie się poprzez telefony, komunikatory internetowe nie zastąpią bezpośredniego kontaktu z bliską osobą. *Nie zastąpią, one mają swoje znaczenie, ale na pewno kontakt z obojgiem rodziców, bezpośredni, bliski, fizyczny to jest to, czego najbardziej dzieci potrzebują* (wywiad 18).

Rozwój społeczny ucznia - w przypadku braku rodzica - zależy w dużej mierze od wieku dziecka. *...małe dzieci na pewno bardzo tęsknią, są takie zagubione, obserwujemy na przykład, że takie dzieci, których rodzice są zagranicą, ale to już nie tylko w przypadku małych dzieci, bo w przypadku gimnazjalistów również. No są spragnione takiego kontaktu. Ja tu na przykład mam grono takich dzieci, które przychodzą do mnie w zasadzie w żadnej konkretnej sprawie, tylko tak mam wrażenie dla kontaktu z kimś dorosłym, tak sobie porozmawiać o różnych takich codziennych sprawach. I tak jak sobie tak właśnie obserwuję, to wiele z tych dzieci to są takie dzieci, które albo nie mają dobrego kontaktu z rodzicami, albo rodzice właśnie są nieobecni, czyli przebywają za granicą* (wywiad 4). W innych przypadkach mogą wystąpić jakieś kłopoty w takich relacjach z rówieśnikami, czasami unikanie ich towarzystwa czy jakieś wycofywanie się z dotychczasowych form aktywności rówieśniczych (wywiad 3) lub też odwrotnie szukanie w związku z tym, że jest brak kontroli to szukanie może kontaktu z ja-

*kimiś grupami nieformalnymi, prawda* (wywiad 3). Zdarzają się też takie przypadki, że uczeń staje się bierny społecznie z niską samooceną, swoją sytuację bardzo przeżywa, czasami pojawia się poczucie winy, że to wszystko, ta cała sytuacja jest wywołana przez niego.

Mniejsza grupa spośród badanych pedagogów uważa, że dzieci z rodzin, w których występuje tzw. zjawisko eurosieroctwa, rozwijają się prawidłowo i nie odbiegają swoim zachowaniem od innych dzieci. *Szczerze mówiąc, ciężko jest zaobserwować jakieś szczególne objawy, zachowania, różnice zachowania w rozwoju społecznym* (wywiad 11). *Ja muszę powiedzieć, że jeżeli chodzi o naszych uczniów, my nie obserwujemy czegoś takiego, żeby pobyt ich rodziców za granicą wpływał na ich rozwój społeczny. Te dzieci w niczym nie ustępują swoim rówieśnikom, w niczym nie odstają, można było powiedzieć, że w żadnej kwestii nie są wycofane ani też nie mają jakichś problemów z nawiązaniem relacji społecznych. Mało tego, no obserwuje się taki fakt, że te dzieci, że rodziny, z których się wywodzą, mają wyższy status społeczny i dzieci te czują się pewniej i w związku z tym jakoś łatwiej im zaistnieć w grupie rówieśniczej, to są zwykle dzieci, które mówię, może uogólniam, bo to nie dotyczy wszystkich przypadków, no bo wiadomo, że są pojedyncze też, ale zwykle te dzieci brylują wśród swoich rówieśników* (wywiad 2).

Dużo też zależy od postawy rodzica, który wyjechał. *W sytuacji, kiedy rodzic utrzymuje kontakt z dzieckiem, jest żywo zainteresowany jego sytuacją szkolną, uczeń funkcjonuje dobrze tak, jak pozostali pozostający pod opieką obojga rodziców. Natomiast w sytuacji kiedy rodzic nie wykazuje zainteresowania, dziecko przejawia trudności emocjonalne, niejednokrotnie sprawia trudności wychowawcze, co wpływa niekorzystnie również na taki ogólny rozwój społeczny ucznia* (wywiad 12). Trzeba wziąć też pod uwagę, że uczniowie mają różne usposobienia, charaktery i w różny sposób podchodzą do tego problemu. *Są uczniowie odważni, którzy traktują wyjazd swoich rodziców jako coś fajnego i chętnie się tym chwala, natomiast są uczniowie, którzy niezbyt o tym mówią, m.in. dlatego, że sami nie wiedzą, czy szkoła jest odpowiednim miejscem do tego, aby opowiadać o tym co dzieje się u nich w domu* (wywiad 11). Część uczniów charakteryzuje się pewną dojrzałością, odpowiedzialnością, ponieważ w dość młodym wieku zmuszeni są do tego, żeby być odpowiedzialnymi za swoją rodzinę i za swoje zachowanie, a także za swoich młodszych braci lub siostry (wywiad 11).

Podsumowując, jeden z badanych stwierdził, że *prawda jest taka, że jakby to rozpatrywać w takim szerszym okresie to przynajmniej ja zauważam spore*

różnice. Kiedyś, kiedyś przed laty, kiedy rodzice wyjeżdżali za granicę do innych krajów za pracę i ten ruch migracyjny był ograniczony w jakiś sposób oraz legalność zatrudnienia, to było zdecydowanie trudniej i gorzej dla dzieci. Dlaczego? Bo jeżeli już taki rodzic wyjechał (...) po prostu musiał przebywać dłużej, gdyż bał się, że jak przerwie tę pracę, porzuci, to później już może do niej nie wrócić. Okresy pobytu były zdecydowanie dłuższe (...). Od czasu, kiedy jesteśmy w Unii Europejskiej, to się znacznie zmieniło. Dlaczego się zmieniło, jak się zmieniło? Ta praca zaczęła być legalna, zaczęli rodzice pracować, być zatrudnieni legalnie i ich kontakty, przyjazdy do kraju są zdecydowanie częstsze. Najczęściej to jest 3-4 tygodnie, ten okres miesięczny i jak jest ta powieźmy Niemcy, Holandia, to ten powrót i jest to łatwiejsze. Komunikacja, Internet, prawda, umożliwia ten jakiś kontakt (wywiad 1).

### **Specyficzne problemy uczniów, których rodzice (lub jeden z rodziców) wyjechali do pracy za granicę**

W większości przypadków pedagodzy spotykali się z problemami u dzieci, które wychowują się bez rodzica lub rodziców. Najczęściej oprócz wagarów są to też problemy takie rówieśnicze. To jest taka czasami agresja w stosunku do rówieśników, to są takie aroganckie zachowania w stosunku do nauczycieli i takie problemy najczęściej nauczyciele zgłaszają. Z tym się borykamy, tak w przypadku właśnie tych uczniów najczęściej (wywiad 7). Różnie to jest, bo często jest tak, że te dzieci zwracają na siebie uwagę w taki szczególny sposób, gdzie chyba w normalnych warunkach, gdzie rodzice byliby, oni nie daliby znać o sobie. Natomiast, żeby było to zainteresowanie ich osobą, to np. od czasu do czasu coś dziwnego zrobią albo jakieś tam problemy są (wywiad 5). Problem związany z emigracją dotyka często całą rodzinę i nie dotyczy tylko dzieci, jedna z badanych osób przedstawia pewien mechanizm, z którym się czasem spotyka w swojej pracy. Ojciec przyjeżdża i zasypuje prezentami lub też mówi jedna ze stron typu mama nie skarży się na problemy, ponieważ musi sobie świetnie radzić i druga osoba tego od niej wymaga, że będzie super zaradna, bo akurat mąż zarobkowo pracuje i poświęcił się. I tu jest problem, że te dzieci są często, żyją w takim świecie, mama trochę chroni, żeby wyjść na radzącą sobie matkę, dziecko zaczyna kombinować, no bo, no bo chce dostać prezenty, więc powiedzmy, kiedy ma rodzic przyjechać, to jest poprawa, rodzic przyjeżdża, jakby no, jest ok i wystarczy, że rodzic wyjedzie zaczynają się problemy. To jest główny problem tego eurosieroctwa, że tu jest zaburzona relacja rodziny (wywiad 14).

Poniżej przykład nieco odmienniej, nieszablonowej sytuacji, gdy dzieci wychowują się za granicą i rodzina wraca w „niepełnym składzie” do kraju: *rodzina, która przyjechała z Wielkiej Brytanii, dziewczynki wróciły z mamą, tato został i jedna z córek niesamowicie do tej pory, już jest starszą uczennicą, ale do tej pory nie może sobie poradzić właśnie z kwestią rozłąki z tatą, przekłada się to na zaburzenia, takie emocjonalne, praktycznie występujące codziennie w szkole. Czyli jednak ta nieobecność rodzica ma niesamowity wpływ na rozwój społeczny, emocjonalny dzieci zdecydowanie* (wywiad 7). Zdarzają się też sytuacje odwrotne, gdy to matki brakuje: *No wyjechała [matka - przyp. red.] za granicę, okazało się po jakimś czasie, że ma nowego partnera, nowe dziecko, no i dziewczynka przeżywała bardzo. Ona odreagowywała bardzo źle, była nawet w stosunku do klasy, nawet do chłopców (...). Pan sobie tak w jakiś sposób nie radził z tym (...) ojciec miał momentami takie chwile załamania, że przyszedł, no co ma zrobić. No co mogę z własnej takiej inicjatywy, ale też proponowałam i myślę, że skorzystał, bo to też to jest informacja, rodzic może pójść do poradni, bo są też porady bardzo dobrze funkcjonujące poradnie psychologiczno-pedagogiczne, czy z psychologiem dla nawet własne emocje, żeby w jakiś sposób wyciszyć, żeby też nie odreagowywać na dziecku* (wywiad 10).

W dwóch przypadkach pedagodzy szkolni zauważyli, że większe problemy występują, gdy rodzica brakuje w okolicach świąt - *w zachowaniu uczniów właśnie to się zdarza bliżej świąt, można zobaczyć tęsknotę za rodzicami* (wywiad 11). Większość pracujących za granicą stara się jednak przyjechać na tydzień lub dwa tygodnie i spędzić ten czas z rodziną - *rodzice przyjeżdżają i przywożą jakieś prezenty jest to swego rodzaju rekompensata za tą tęsknotę* (wywiad 11). Właśnie prezenty, i droższe rzeczy mogą być również problemem zauważalnym w szkole: *No te dzieci często mają, np. te maluchy mają lepsze ubrania, lepsze zabawki, więc to jest takie wywyższanie się, prawda, też dyskryminowanie innych* (wywiad 11).

Nie jest regułą, że problemy uczniów pojawiają się tylko w rodzinach, w których brakuje na co dzień rodziców. Niektórzy badani nie zauważyli jakichś takich specyficznych problemów w tej grupie dzieci. *U nas w szkole nie obserwujemy specyficznych problemów u uczniów, których rodzice wyjechali do pracy za granicą. Jakby nie ukazuje się to aż tak, żeby można to było jakoś tak zauważyć gołym okiem* (wywiad 12). Nieco inaczej jest w innej szkole: *Tych problemów nie nazwałabym akurat jakimiś specyficznymi, przynajmniej w odniesieniu do tych dzieci, o których wiemy. Tak no czasem się w poprzednich latach zdarzało, że były to jakieś poważniejsze problemy w nauce czy problemy*

w zachowaniu, wówczas udzielaliśmy pomocy i szkoła podejmowała działania (wywiad 17).

Wśród osamotnionych uczniów często pojawia się spadek motywacji oraz nietypowe dla danego dziecka problemy w zachowaniu, które wcześniej nie miały miejsca. Nagle uczeń zaczyna inaczej się zachowywać, zaniepokojeni nauczyciele kontaktują się z rodziną i okazuje się, że rodzic lub rodzice wyjechali do pracy. Nie jest to regułą, ale w wielu wywiadach opisywane są takie sytuacje.

### **Wpływ na wypełnienie obowiązków szkolnych**

Trudności w nauce, niesystematyczność, nieobecności to typowe objawy problemów, z jakimi się borykają osamotnieni uczniowie. Badani obserwują wśród tej specyficznej grupy uczniów spadek motywacji do nauki. *...przede wszystkim, mimo że rodzice chyba obiecują czasami dzieciom, że jak przyjadę to ci coś kupię, ale nie ma ciągłej tej kontroli i spadek motywacji, motywacja leci do nauki, także to dziecko chwilę, ale ono potrzebuje tych bodźców takich na już tak, a te bodźce są opóźnione, bo rodzic wróci np. za 3 miesiące i ono nie potrafi już wytrwać w tym postanowieniu, także tutaj i frekwencja nam też spada często, opuszczają dużo, wykorzystując to, że się źle czuje czy chorobą jakąś, babcia zawsze czy tam ciocia inaczej spojrz, dobrze źle się czujesz, także frekwencja też tutaj jest takim problemem i zaniebdywanie zadań domowych to jest nagminne, nie odrabiają* (wywiad 27).

W przypadku rodzin z mniejszą liczbą dzieci jest to mniej zauważalne niż w liczniejszych rodzinach. *No raczej nie zauważyłem. Chyba że była to rodzina wielodzietna, tak mi się coś przypomina. No w jednej rodzinie miałem taki przypadek, że coś tam coś tam miało to wpływ na to, że mama jakby ciężko jej było ogarnąć czwórkę dzieci, prawda, z nauką w sensie takim, że dopilnowania tych wszystkich dzieci, bo to są też sprawy życia codziennego, a jeszcze dochodzi nauka i jest tego dosyć dużo, bo sam widzę po dzieciach, że mają tego zadane sporo, także no jedyna kwestia taka* (wywiad 26).

Dzieci, które zaniebdują obowiązki szkolne i nie radzą sobie z nauką, pochodzą również z rodzin, w których nikt nie wyjeżdża, dlatego też sytuacja taka u uczniów, którzy wychowują się bez rodzica, nie jest zjawiskiem nadzwyczajnym. Mechanizm powstawania zaległości szkolnych wyjaśnia poniższy przykład. *Oczywiście zdarza się, że dziecko w wieku szkolnym wymaga jakby takiej systematycznej pomocy i systematycznej kontroli ze strony osób dorosłych. Je-*

*żeli jeden z rodziców przebywa za granicą, to jakby logiczne jest, że ten drugi rodzic z automatu musi przejąć rolę tego rodzica nieobecnego, więc jakby może też i mniej czasu poświęcić swoim dzieciom. Poza tym dzieci są dodatkowo dotciążane obowiązkami domowymi, jeżeli w rodzinie są, jest jeszcze młodsze rodzeństwo, to wiadomo, że też mama idzie do pracy, czy chce coś w domu zrobić, to ta opieka jest też jakby scedowana na to dziecko. Jakby dzieci też zaniedbują w ten sposób swoje obowiązki szkolne, zdarza się częściej, że są nie przygotowane do lekcji (wywiad 23).*

*Czasem jest tak, że to, co jest pozytywnym rezultatem wyjazdów zagranicznych, może wpływać na niektóre sfery życia negatywnie. No widać - tak z ostatnich lat to obserwujemy tak, że tam, gdzie ojcowie wyjeżdżają, to tym rodzinom się lepiej powodzi, może mają więcej tego wszystkiego, dzieci oryginalne jakieś ciuchy. To też źle wpływa na nich, bo nie jest dla nich ważna nauka, jakieś inne wartości tylko pieniądź, nie, to co mają na sobie, buty i też tak nauką się za bardzo nie przejmują wtedy, nie (wywiad 13).*

*Drugi rodzic, a zwłaszcza jeżeli jest to ojciec, który w opinii badanych częściej wyjeżdża zarobkowo, skuteczniej potrafi zdyscyplinować dziecko. ...akurat mówię, że na takich konkretnych przypadkach, przykładach, to bardzo by poprawiła [obecność drugiego rodzica – przyp. red.], bo jeżeli to jest uczeń, który na przykład zdarza mu się nie odrabiać zadań domowych, zdarza mu się uczestniczyć w jakimś tam sporze między kolegami, jakimś tam konflikcie, jak tato przyjeżdża, to przez dwa tygodnie on jest po prostu idealny [śmiech]. Także coś w tym jest na pewno (wywiad 24).*

*Nie można jednak uogólniać i przyjmować, że jak występuje emigracja zarobkowa rodziców, to oznacza, że z uczniem będą problemy. No też muszę tutaj powiedzieć zdecydowanie, że nie jest tak że (...) gorzej się uczą te dzieci, których rodzice są za granicą (...), bo mamy też przypadki, że uczą się bardzo dobrze i są przypilnowani, jest fajny kontakt na przykład z dziadkami, prawda. Ale no zdarza się to tak jak mówiłam tu w poprzednim przypadku, że gdyby ten tato tego chłopca powiedzmy z piątej klasy był na miejscu, myślę że dosyć, że jego nauka to również zachowanie by uległo znaczącej poprawie, o tak (wywiad 24). Niejednokrotnie zdarza się tak, że uczniowie ci Nie mają problemów z nauką, jeżeli mają jakieś deficyty, no to tak jak każde inne dziecko i te deficyty często sprawiają, że po prostu są słabsze osiągnięcia dydaktyczne, ale żeby bezpośrednio wyjazd miał wpływ na osiągnięcia to nie. Zwykle to są dzieci przypilnowane przez drugiego z rodziców. Rodzice ci poświęcają nie wiem, czy to wynika też z ich takiej dojrzałości wychowawczej, więcej uwagi swojemu dziecku, może*

*chcąc zrekompensować to, że po prostu nie ma tego drugiego rodzica (wywiad 2). Ponadto dzięki dziennikom elektronicznym rodzic może, praktycznie z każdego miejsca, w którym jest dostęp do Internetu, śledzić sytuację dziecka. Nie bez znaczenia jest też fakt, jakie kompetencje posiada rodzic, który zostaje z dzieckiem: Czy jest w stanie pomóc temu dziecku, czy jest w stanie go dopilnować, czy może mu pomóc, czy rozmawia z nim, aby dziecko było bardziej otwarte, wiedziało, że ma kogoś komu może się wyzalić, kogo może poprosić o pomoc, no i który oczywiście pomoże w tych obowiązkach. Warto też wspomnieć o tym, że sytuacja może być uzależniona od wieku i samej dojrzałości dziecka, ponieważ jeżeli dziecko jest w wieku dojrzewania, problemy się kumulują, natomiast jeżeli w tym momencie nie ma jednego z rodziców, ten problem może przeważać nad całą resztą problemów i kumulować następne, gdzie rodzic obecny, który zostaje z dzieckiem niekoniecznie musi sobie z nim poradzić (wywiad 11).*

### **Pozytywne aspekty(poza poprawą sytuacji materialnej) wyjazdu rodzica lub rodziców za granicę**

Bardzo często pedagodzy, z którymi przeprowadzono badanie ilościowe nie obserwują w swojej pracy innych pozytywów niż poprawa sytuacji materialnej. *I wydaje mi się, że te wyjazdy zagraniczne, one takich pozytywów strasznych, to moim zdaniem nie mają (...). Oprócz tego, że te dzieci mogą np. z tym rodzicem pojechać tam, jak rodzic jest, prawda, pojechać, zobaczyć świat. Ale tak naprawdę, to można wyjechać też na wycieczkę. Także, no, zastanawiałabym się nad takimi pozytywami, no sama nie wiem, sama nie wiem (wywiad 5).*

Dzieci bardziej dostrzegają rolę rodziny, doceniają starania rodziców i na pewno częściej myślą o tych rodzicach. *Bo to wiadomo, jak mama z tatą są w domu, no to każą coś, prawda, dziecko chętnie bądź mniej chętnie te czynności wykonuje. Natomiast tutaj dziecko jakby sobie uświadamia, że jednak ten rodzic to jest ważna osoba w jego życiu (wywiad 6).*

Wyjazd do pracy za granicę może być pozytywny dla rodzin dysfunkcyjnych, w których rodzic emigrujący jest przyczyną różnych problemów. *No a poza tym, no niestety tak bywa, że jeżeli na przykład wyjedzie za granicę taki rodzic, który albo był przemocowy, albo pił, bo takie też mieliśmy przypadki, że właśnie ojciec stosował przemoc, siedział nawet w więzieniu, a teraz też gdzieś wyjechał za granicę, nawet rodzina nie wie, gdzie wyjechał. Ale go w każdym razie w domu nie ma no i rodzina oddycha, że tak powiem, bo jest po prostu spokój, no że ojciec się usunął, bo wyjechał, prawda i w rodzinie jest spokój. Nie oba-*



wiają się, że na przykład w każdej chwili, bo nawet ten rodzic już nie mieszkał jakiś czas tutaj w Polsce z nimi, ale potrafił się pojawić od czasu do czasu jak był w Polsce. Natomiast teraz, jak wyjechał zagranicę, to rodzina ma po prostu spokój (...). A nawet podobno czasami gdzieś im tam przysyła jakieś pieniądze, także jeżeli chodzi o sytuację materialną, no to tutaj też jest trochę lepiej (wywiad 4).

Innym pozytywnym aspektem jest możliwość odwiedzania przez uczniów krajów, w których rodzice pracują. Zmienia się również niekiedy styl życia rodziny: poznają inne kraje, wyjeżdżają, materialnie są lepiej usytuowani, więc też aktywniej spędzają np. czas w Polsce. Jeżeli ten rodzic przyjeżdża, to on chce być, nie że gdzieś tam jest nieobecny, tylko no właśnie korzysta z basenów, rekreacji, z chodzenia po górach. Zaczyna też inaczej patrzeć na miejsce, w którym mieszka, w którym ma dom, tak. Poza tym inny, troszeczkę inny styl życia przyjmuje, czyli to nie jest taki, że jak już przyjeżdża, to jakby więcej chce skorzystać. Nie siedzi w domu tylko właśnie zwiedza, rozwija zainteresowania. Też stać ich na to, na rozwój zainteresowań czy sportów dzieci i w ten sposób wspierają. Chociaż myślę, że w tym momencie, kiedy rodzice sobie zdają sprawę, to jeżeli chodzi o sport, o rekreację, to coraz więcej dbają o to rodzice (wywiad 9). Pobyty rodzica za granicą i możliwość wyjazdów np. w ramach odwiedzin motywuje do nauki, ale często ukierunkowanej na dany kraj: przebywają tam na wakacjach i jak rozmawiam z nimi, to mówią, że jak wychodzą do sklepu, to po prostu dobrze jest znać troszeczkę ten język, bo ułatwia kontakty i łatwiej się tam odnajdują, więc może tu ta jakaś motywacja w kwestii nauki języka tego obcego, można by było to potraktować jako ...plus (...). Bo jest też przypadek właśnie dziewczynki, która wyjeżdża do taty do Włoch. Ta dziewczynka na przykład chce podjąć naukę i tak rozważyliśmy z dyrekcją naukę języka włoskiego (wywiad 7).

Badani dostrzegają pozytywy w zwiększeniu obowiązków domowych ucznia, dziecko się usamodzielnia, dojrzewa społecznie. Czasami rodzice nadmiernie wyręczają swoje dzieci, a w przypadku gdy osoba dorosła wyjeżdża, muszą stać się bardziej samodzielne. ...większa samodzielność, więcej te dzieci mają obowiązków, muszą często odprowadzać młodsze rodzeństwo tutaj do szkoły, do przedszkola te maluchy ci starsi odprowadzają, więc taka odpowiedzialność i to, że wiele rzeczy muszą też sami zrobić. Zwłaszcza chłopcy w takich domach często podejmują pracę za ojców. No bo matka powie, że, no nie zawsze ma czas, ale też nie podniesie czegoś, nie zrobi takich cięższych prac, za to robi to syn (wywiad 8).

Zadecydowana większość badanych pomimo wyżej przedstawionych przykładów uważa, że dla zdrowia psychicznego ucznia normalnie funkcjonująca rodzina jest znacznie lepsza. Dziecko uczy się określonych ról i ma bezpośredni kontakt i wsparcie obojga rodziców.

### **Działania podejmowane przez szkoły, mające na celu zapobieganie występowaniu negatywnych skutków emigracji zarobkowej rodziców**

W większości szkół, w których było realizowane badanie jakościowe, prowadzone są działania, które niwelują skutki emigracji zarobkowej rodziców. Odbywa się to poprzez wychowawców: *Tak, oczywiście. W pierwszej kolejności, tak jak mówiłam, jest to osoba wychowawcy, bo on jest najbliższej i najczęściej też z tymi dziećmi, więc no tu tak bardzo ważne zadanie do niego należy, no bo przede wszystkim dostrzega zmiany w zachowaniu, w nauce, w wyglądzie (wywiad 20).* Innym sposobem preferowanym przez szkoły są specjalne zajęcia: *Są dodatkowe zajęcia i tutaj ja też prowadzę, takie motywujące do pracy np. takich uczniów, którzy no tę motywację mają mniejszą, może nie mają takiego kontaktu też z tym rodzicem, który przebywa za granicą, no i tutaj już troszeczkę się tak zamykają i na szkołę, i na wszystkie różne inne jeszcze tutaj sprawy. Więc takie zajęcia też organizujemy (wywiad 20).* W innej placówce oświatowej prowadzone są zajęcia kształtujące umiejętności społeczne. *My z koleżanką psychologiem prowadzimy takie zajęcia rozwijające umiejętności społeczne, takie grupowe zajęcia i tam też uczęszcza kilkoro dzieci, które właśnie nie mają rodziców, to znaczy albo rodzice wyjechali, albo są z rodzin niepełnych (wywiad 4).*

Oprócz zajęć motywujących i społecznych: *Jeżeli się pojawiają jakieś problemy w nauce, wychowawcze, to oczywiście to tak jak wszędzie się obejmuje dziecko pomocą w różnej formie zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, to zależy od oceny sytuacji, co zaczyna działać źle (wywiad 21).*

Pracownicy szkoły przestrzegają rodziców przed skutkami długotrwałych wyjazdów zagranicznych. Niestety szkoła nie zawsze jest o takich planach informowana wcześniej. *No przede wszystkim jeżeli, bo zdarza się tak, że np. rodzic przychodzi, sygnalizuje wychowawcy czy przychodzi do pedagoga i mówi, że zamierza np. wyjechać za granicę, to zawsze po prostu prowadzimy taką rozmowę, gdzie uświadamiamy rodziców, jakie konsekwencje takiej dłuższej nieobecności rodzica mogą być poprzez tę rozłąkę, co się może dzieć w tym czasie z dzieckiem (wywiad 23).* Równocześnie informowani są nauczyciele i na bieżąco kontrolowana jest sytuacja dydaktyczna i wychowawcza takich dzieci. Sta-

*ramy się wspierać to dziecko poprzez indywidualne rozmowy, poprzez udział takich dzieci w różnego rodzaju kółkach zainteresowań, dodatkowych zajęciach, jeżeli ma jakiś problem, zawsze może się zwrócić do nas do pedagogów bądź do wychowawcy i o tych wszystkich problemach porozmawiać. Rozmawiając, tłumaczymy dzieciom bardzo często, dlaczego tak się dzieje, dlaczego rodzice musieli wyjechać. No to wiadomo są to, są to problemy, z którymi boryka się coraz więcej rodzin, dlatego też skala tego problemu jest bardzo duża (wywiad 23).*

### **Współpraca szkoły z innymi instytucjami (np. OPS, organizacje pozarządowe, parafie i in.) w zakresie zapobiegania występowaniu negatywnych skutków emigracji zarobkowej rodziców**

*Instytucjami, z którymi szkoły najczęściej podejmują współpracę, są ośrodki pomocy społecznej. Znaczący, my na stałe współpracujemy z ośrodkiem pomocy społecznej, jak najbardziej, ale to wszystko w zależności od sytuacji rodziny, prawda, jeśli coś wychodzi, że np. nie ma takiej możliwości, ja np. jestem, działam w Zespole ds. Przyznawania Stypendium Socjalnego, więc na bieżąco mam rejestr rodzin, które się ubiegały, które się ubiegają, więc jeśli jest jakaś potrzeba, to się po prostu kontaktujemy i wtedy organizujemy jakąś pomoc (wywiad 14). W mniejszym zakresie współpraca prowadzona jest z powiatowym centrum pomocy rodzinie.*

*Współpraca z jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej na ogół przebiega dobrze. W tym względzie mamy takie dobre doświadczenia, bo jakoś tak blisko współpracujemy tutaj i z parafią, i z GOPS-em. W każdym przypadku jakichś problemów pojawiających się w tym domu mogę, ja zgłaszam potrzebę na przykład jakichś działań czy zabezpieczenia jakichś potrzeb i odwrotnie. GOPS też mnie informuje, jeżeli coś nowego się pojawi i jakiś problem, na który trzeba tu w szkole zwrócić uwagę, żeby na przykład otoczyć dziecko z jakiejś rodziny jakimś wsparciem, pomocą, bo coś tam ich zdaniem dzieje się i też w przypadku właśnie rodzin, których rodzice wyjeżdżają (wywiad 7).*

*Stały kontakt jest również z lokalną parafią: siostra, która jakby jest przy parafii, ona też takie wycieczki organizuje, półkolonie, kolonie, dzieci chodzą na scholkę (...). Mamy drugą parafię, tam jest taka świetlica, na którą dzieci no raczej chodzą (wywiad 22). Część szkół współpracuje również z organizacjami pozarządowymi, również tymi o charakterze kościelnym: No współpracujemy z Caritasem, bo dzieci często, jeśli to jest to sytuacja materialna tej rodziny trudna, to próbujemy wpłynąć na to, żeby miały np. odpoczynek zimowy czy letni*

*przy współpracy z Caritasem, czy zapewniony. Z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym też współpracujemy, organizując rajdy i udział w takich rajdach. Te dzieci mają albo znacznie, albo całkiem za darmo, albo tam dosłownie symboliczne 2 zł na ubezpieczenie, żeby nie było (wywiad 19).*

Trudności związane z zachowaniem i z nauką konsultowane są w poradni psychologiczno-pedagogicznej. *Jeśli chodzi o lekcje wychowawcze, zapraszamy też policję i tutaj też policja ma dużo do powiedzenia, jeśli chodzi o bezpieczeństwo, więc tu też, żeby wiedzieli jak się zachować nawet, gdy zostają sami, mama jest jeszcze w pracy, tata jest za granicą i żeby było wiadomo, jak bezpiecznie w domu przebywać, na podwórku, więc tutaj też pełna profilaktyka pod tym kątem. No i wszystkie zajęcia takie no, ogólne dla takich dzieci, żeby też no, nie czuły się odrzucone, tylko też mogły uczęszczać na zajęcia takie, w których rozwijają swoje zainteresowania (wywiad 20).* W zależności od sytuacji ucznia szkoła współpracuje z kuratorem sądowym, jeżeli rodzina objęta jest nadzorem oraz sądem rodzinnym. Część szkół nie jest w stanie zapewnić opieki dzieciom w godzinach pozalekcyjnych i w takich sytuacjach współpracują z różnego rodzaju świetlicami prowadzonymi często przez parafię i organizacje pozarządowe.

Do pozostałych instytucji, z którymi szkoła współpracuje, zaliczamy: dom dziecka, dom samotnej matki, warsztaty terapii zajęciowej. Niektóre szkoły z kolei nie współpracują z innymi instytucjami, ponieważ, jak twierdzą badani pedagodzy, nie ma takiej potrzeby w danym momencie.

Migracja istniała od zawsze, a ludzie przemieszczali się do innych państw z różnych przyczyn. Należały do nich między innymi: chęć poprawy statusu materialnego swojej rodziny, podnoszenie kwalifikacji zawodowych, nauka języka obcego czy zła ocena sytuacji politycznej kraju<sup>31</sup>. Jednak coraz częściej to czynnik finansowy wpływa na migrację zarobkową rodziców. Sytuacja ta powoduje, że dzieci pozostawione w kraju wychowywane są przez jednego rodzica, bądź – w przypadku wyjazdu obojwojga rodziców – przez inne osoby, najczęściej dziadków.

Analiza danych ilościowych z przeprowadzonego badania pozwoliła wyłonić następujące wnioski i spostrzeżenia:

- ◆ Spośród 1540 uczniów biorących udział w badaniu 193 uczniów (tj. 12,5% ogółu badanych) posiada jednego lub oboje rodziców, którzy wyjechali do pracy za granicę.
- ◆ Wśród 193 uczniów, którzy wskazali, że co najmniej jedno z rodziców migruje w celach zarobkowych, 89% badanych wskazało, że za granicę wyjechał ojciec, 8% wskazało wyjazd matek, natomiast 3% wyjazd obojga rodziców.

W przypadku wyjazdu jednego z rodziców do pracy za granicę

- ◆ Najczęściej wskazywanym krajem emigracji rodziców uczniów była Wielka Brytania, następnie Niemcy, a na trzecim miejscu Holandia.
- ◆ Najliczniejszą grupę stanowią uczniowie, których ojcowie pracują więcej niż 5 lat, natomiast najmniej liczną, gdy ojciec przebywa za granicą krócej niż miesiąc. W przypadku wyjazdu matek najwięcej uczniów zaznaczyło odpowiedź *od 1 roku do 2 lat*. Ponadto w badanej próbie była również gru-

<sup>31</sup> *Emigracja zarobkowa rodziców a problem eurosieroctwa*, M. Jawna, A. Kaczmarek, Uniwersytet Wrocławski, Ogrody Nauk i Sztuk 2013 (3), [www.cejsh.icm.edu.pl](http://www.cejsh.icm.edu.pl)

pa uczniów, która wskazała, że jedno z rodziców wyjeżdża za granicę na miesiąc lub dwa, a potem wraca na pozostałą część roku.

- ◆ Ponad połowa ojców pracujących poza granicami kraju utrzymuje codzienny kontakt z dzieckiem, a w przypadku matek najczęściej odpowiedzi, 38%, dotyczyło kontaktu 2-3 razy w tygodniu.
- ◆ Ojcowie, którzy pracują za granicą, częściej wybierają komunikowanie się z dzieckiem przez telefon, matki natomiast bardziej preferują utrzymywanie kontaktu za pomocą komunikatorów internetowych.
- ◆ 63% ojców, którzy wyjechali za granicę w celach zarobkowych, odwiedza dzieci raz w miesiącu lub częściej, większość matek (44%) natomiast częściej przyjeżdża do swoich dzieci raz na pół roku.
- ◆ W przypadku wyjazdu za granicę jednego z rodziców opiekę nad dzieckiem zazwyczaj przejmuje drugi rodzic, który pozostał w kraju. Natomiast gdy wyjeżdża matka, ojcowie, opiekując się dzieckiem częściej (niż matki w analogicznej sytuacji), korzystają ze wsparcia dziadków.

#### W przypadku wyjazdu obojga rodziców do pracy za granicę

- ◆ Najczęściej wskazywanym krajem emigracji rodziców była Holandia i Francja.
- ◆ Troje na sześciu uczniów wskazało, że okres przebywania rodziców za granicę wynosi od 2 do 5 lat, w jednym przypadku natomiast ojciec badanego ucznia przebywa za granicą przez okres od 6 miesięcy do 1 roku, zaś matka wyjeżdża za granicę na miesiąc lub dwa miesiące, potem wraca na pozostałą część roku.
- ◆ Rodzice przebywający za granicą w większości przypadków codziennie kontaktują się z dzieckiem (4 na 6 badanych uczniów). W przypadku jednego ucznia ojciec w ogóle nie kontaktuje się, za to matka utrzymuje codzienny kontakt.
- ◆ Najczęstszy sposób kontaktowania się rodziców z dziećmi to rozmowy telefoniczne oraz komunikatory internetowe.
- ◆ Częstotliwość przyjazdów rodziców z zagranicy do dzieci to raz w miesiącu lub częściej – taką odpowiedź wskazało najwięcej badanych uczniów.

W trakcie badania jakościowego przedstawione zostały opinie pedagogów dotyczące sytuacji dzieci, które wychowują się w rodzinie bez stałej obecności rodzica lub rodziców z powodu emigracji zarobkowej. Badani wypowiadali się również na temat realizowanych działań oraz współpracy z instytucjami w zakresie zapobiegania występowaniu negatywnych skutków wyjazdów zagranicznych rodziców.

Z analizy przeprowadzonych wywiadów indywidualnych wynika, że:

- ◆ Szkoły zazwyczaj zbierają informacje dotyczące rodziców pracujących za granicą z różnych źródeł (tj. od samych rodziców na początku roku szkolnego, w sporadycznych sytuacjach od innych instytucji np. od kuratora sądowego).
- ◆ Pomimo iż część pedagogów uważa, że dzieci z rodzin, w których występuje tzw. zjawisko eurosieroctwa rozwijają się prawidłowo i nie odbiegają swoim zachowaniem od innych, to jednak większość zauważa negatywny wpływ na rozwój ucznia.
- ◆ W większości przypadków pedagodzy spotykali się z problemami u dzieci, które wychowują się bez rodzica lub rodziców. Najczęściej oprócz wagarów były to konflikty i agresja w stosunku do rówieśników, ale również zdarzały się aroganckie zachowania w stosunku do nauczycieli i wychowawców.
- ◆ Trudności w nauce, niesystematyczność, nieobecności to typowe objawy problemów, z jakimi się borykają uczniowie, których co najmniej jedno z rodziców przebywa za granicą. Badani obserwują wśród tej specyficznej grupy spadek motywacji do nauki. Nie można jednak uogólniać i przyjmować, że w przypadku występowania emigracji zarobkowej rodziców z uczniem będą problemy. Badani w codziennej pracy spotykają się bowiem z przykładami, że dziecko uczy się bardzo dobrze i jest przypilnowane przez drugiego rodzica lub przez dziadków.
- ◆ Większość pedagogów, poza poprawą sytuacji materialnej, nie zauważa pozytywnych stron emigracji zarobkowej. Niektórzy zwracają uwagę na możliwość zobaczenia i poznania kraju, w którym rodzic pracuje oraz związaną z tym większą motywację do nauki języka obcego. Jedynie w sporadycznych przypadkach, gdy występuje w domu problem alkoholowy czy też problem przemocy – wyjazd członka rodziny, który generuje problemy, może mieć pozytywny wpływ na funkcjonowanie rodziny.

- ◆ W większości szkół, w których było realizowane badanie jakościowe, prowadzone są działania, które niwelują skutki emigracji zarobkowej rodziców. W pierwszej kolejności zajmują się tym wychowawcy. To oni jako pierwsi dostrzegają zmiany w zachowaniu, w nauce oraz w wyglądzie ucznia. Szkoły prowadzą zajęcia motywujące do pracy uczniów, a także kształtujące umiejętności społeczne. Ponadto oferują zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze dla uczniów przejawiających tego typu problemy.
- ◆ Instytucjami, z którymi szkoły najczęściej podejmują współpracę, są: ośrodki pomocy społecznej oraz w mniejszym zakresie powiatowe centra pomocy rodzinie.
- ◆ W zależności od sytuacji ucznia szkoła współpracuje z kuratorem sądowym, jeżeli rodzina objęta jest nadzorem oraz sądem rodzinnym. Część szkół nie jest w stanie zapewnić opieki dzieciom w godzinach pozalekcyjnych i w takich sytuacjach współpracują ze świetlicami prowadzonymi często przez parafię i organizacje pozarządowe.



# Spis tabel

---

Tabela nr 1.	Liczebności prób zakładanych i osiągniętych w poszczególnych powiatach .....	14
Tabela nr 2.	Podział respondentów ze względu płeć i klasę .....	16
Tabela nr 3.	Udział dziewcząt i chłopców w ogólnej liczbie badanych ze względu na klasę, do której uczęszczają.....	16
Tabela nr 4.	Liczba Polaków na emigracji w wybranych krajach (w tys.).....	19
Tabela nr 5.	Okres przebywania obojga rodziców za granicą .....	24
Tabela nr 6.	Częstotliwość utrzymywania kontaktów z dzieckiem obojga rodziców, którzy wyjechali za granicę .....	26
Tabela nr 7.	Sposób kontaktowania się z dzieckiem obojga rodziców, którzy wyjechali za granicę .....	28
Tabela nr 8.	Częstotliwość przyjazdu do dziecka rodziców, którzy pracują za granicą.....	30



# Spis schematów i wykresów

---

Schemat nr 1. Kierunek wyjazdów rodziców, którzy oboje przebywają za granicą .....	22
Wykres nr 1. Gdzie aktualnie pracuje Twoja mama? .....	17
Wykres nr 2. Gdzie aktualnie pracuje Twój tata? .....	17
Wykres nr 3. Rozkład procentowy rodziców, którzy wyjechali za granicę w celach zarobkowych .....	18
Wykres nr 4. Kierunek wyjazdu jednego z rodziców do pracy za granicę.....	21
Wykres nr 5. Okres przebywania za granicą jednego z rodziców .....	23
Wykres nr 6. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Jak często mama/tata, która/-y pracuje za granicą, kontaktuje się z Tobą”? .....	25
Wykres nr 7. Sposób kontaktowania się z dzieckiem rodzica, który pracuje za granicą .....	27
Wykres nr 8. Częstotliwość przyjazdu do dziecka rodzica, który pracuje za granicą .....	29
Wykres nr 9. Opieka sprawowana nad dzieckiem wówczas, gdy jedno z rodziców pracuje za granicą .....	31



# Bibliografia

---

1. Danielewicz W., *Rodzina ponad granicami – Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2010.
2. Dąbrowska A., Szumilas E. M., *Uczniowie z rodzin migracyjnych w szkole*, Seria Profilaktyka, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2017 r.
3. Główny Urząd Statystyczny, Informacje sygnałne, *Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004-2017*, GUS, listopad 2018 r.
4. Jawna M., Kaczmarek A., *Emigracja zarobkowa rodziców a problem eurosieroctwa*, Uniwersytet Wrocławski, Ogrody Nauk i Sztuk 2013 (3).
5. Królczyk M., *Eurosieroctwo jako problem społeczno-moralny*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, *Teologia i Moralność* Nr 2(14), 2013.
6. Kruk M. S., *Sytuacja eurosierot w opiniach opiekunów zewnętrznych*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Edukacja Humanistyczna* nr 1 (36), 2017, Szczecin 2017.
7. Narodowy Bank Polski, Departament Statystyki, *Polacy pracujący za granicą w 2018 r. - Raport z badania*, NBP, Warszawa 2019 r.
8. Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 6472 w sprawie dzieci wychowujących się chociażby bez jednego rodzica, który wyjechał z Polski do pracy za granicę – tzw. eurosierot.
9. Raport Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk, *Społeczne skutki poakcesyjnych migracji ludności polskiej*, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2014.
10. Skoczyńska-Prokopowicz Barbara, *Zjawisko eurosieroctwa w świetle badań statystycznych i w opiniach społecznych* *Kultura – Przemiany – Edukacja*, t. III (2015).

11. Stańczyk J., „Eurosieroctwo” jako skutek migracji zarobkowej, Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy nr 17(4)/2015, [cejsh.icm.edu.pl](http://cejsh.icm.edu.pl)
12. Tarka K., *Sytuacja dziecka w rodzinie migracyjnej*, Rozprawy i materiały, Studia i prace pedagogiczne 2014 (1).
13. Walczak B., *Migracje rodzicielskie*, [w:] *Szkoła wobec mobilności zawodowej rodziców i opiekunów – Niezbędnik nauczyciela*, Zeszyty metodyczne, Warszawa 2008.

# Wykaz stron internetowych

---

1. [www.cejsh.icm.edu.pl](http://www.cejsh.icm.edu.pl)
2. [www.docplayer.pl](http://www.docplayer.pl)
3. [www.ii-lo.tarnow.pl](http://www.ii-lo.tarnow.pl)
4. [www.nbp.pl](http://www.nbp.pl)
5. [www.ore.edu.pl](http://www.ore.edu.pl)
6. [www.orka2.sejm.gov.pl](http://www.orka2.sejm.gov.pl)
7. [www.pressto.amu.edu.pl](http://www.pressto.amu.edu.pl)
8. [www.repozytorium.ur.edu.pl](http://www.repozytorium.ur.edu.pl)
9. [www.sedzia-rodzinny.pl](http://www.sedzia-rodzinny.pl)
10. [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl)
11. [www.wp.ujd.edu.pl](http://www.wp.ujd.edu.pl)

